Myślistwo to nie tylko strzelanie do zwierzyny STR. 11

Sylwetka gorliwego duszpasterza STR. 22

NASZA GMINA MSZANA DOLNA

GRUDZIEŃ 2011 Nr 4 [49] Cena 1 zł

KWARTALNIK SAMORZĄDOWY

Wybory, mały Jaś i Kuba

Tak to już jest, że to, co wydarzyło się przed chwilą, za moment staje się historią, po wyborach opadł kurz, opadły emocje i co? I nic takiego się nie stało, dla świata to tylko epizod, który nie ma wielkiego wpływu na to, co się dzieje. Życie toczy się dalej.

Każdy z nas boryka się z codziennymi problemami i codziennym życiem. Może jedynie pogoda traktuje nas łagodnie, przyjaźnie i oby jak najdłużej, ale bez przesady, bo wtedy faktycznie będzie tak, jak powiedział jeden z panów od pogody: „Jak tak dalej pójdzie to ptaki nad Afryką zaczną zawracać". Apele o udział w wyborach Polacy potraktowali ot tak sobie, frekwencja nie była powalająca, wydaje się, że jest to żółta kartka dla całej klasy politycznej i ciekawe, co z tego wyniknie? A szkoda, bo sprawa to ważna i fundamentalna dla demokracji i wszystkim powinno na niej zależeć, niezależnie od gry politycznej i doraźnych potrzeb, tylko że aby to osiągnąć, politycy powinni się zachowywać inaczej. Na usta ciśnie się odpowiedź, że pewnie niewiele zostanie z tych apeli i zapowiedzi, parlamentarzyści będą się zachowywać tak jak do tej pory, a za cztery lata usłyszymy podobne apele. Ludzie, jakby zmądrzeli, stali się mniej naiwni i przestali romantycznie wierzyć w to, co mówią kandydaci na posłów. Potrafią ocenić zachowanie, arogancję, insynuacyjny język, złośliwość, którą widać podczas rozmów, debat i różnego rodzaju spotkań. Większość kandydatów przegraną przyjmuje normalnie, niektórzy czują się zawiedzeni, niektórzy potraktowani przez wyborców niesprawiedliwie, a co niektórzy obarczają winą wszystkich wokół np. Bronisław Dutka (PSL) – portal limanowa.in i społeczeństwo powiatu limanowskiego. Jeszcze inni stawiają się ponad wszystkimi, np. Zuzanna Kurtyka (PiS) mówi: „Rząd Platformy Obywatelskiej nie został wybrany przez naród, tylko przez społeczeństwo. Narodem jesteśmy my!", a jakim prawem i kto dał prawo tej pani, aby innych oceniać w ten sposób? Do kaduka! W tej sytuacji z uznaniem należy spojrzeć na normalne zachowanie byłego wójta gminy, Tadeusza Patality (PO) bo został potraktowany przez wyborców w okolicy, a przede wszystkim gminy, w sposób nieszczególny. Nad tym, że nie został posłem, można przejść do porządku dziennego, w końcu są to wybory. Ale to, że w gminie przegrał z innymi kandydatami, z całym szacunkiem dla każdego kandydata, nie jest w porządku. Niezależnie od tego, jak każdy z nas go ocenia, musimy przyznać, że poświęcił i zostawił trochę swojego życia i zdrowia dla tej gminy i bezstronnie trzeba powiedzieć, że dużo się nam w gminie udało zrobić. Dlatego ta ocena, poprzez takie wyniki wyborów, jest zaskakująca. Wyniki wyborów na terenie gminy przedstawiamy poniżej.

Z mieszanymi uczuciami przyjąłem zakaz wypowiedzi dla ks. Adama Bonieckiego w związku z jego stwierdzeniami na temat krzyża w sali obrad Sejmu Rzeczypospolitej, bo uważam, że słowa wypowiedziane przez ks. Bonieckiego w sposób rzeczowy dotykały istoty sporu. Jestem pełen podziwu dla małego Jasia, to syn dobrych znajomych, który z własnej woli, sam, mając złotówkę na batona, kupił znicz i zapalił go na grobie mojej mamy, o czym poinformował później swoich rodziców. Byli zaskoczeni, i ja też. Jasiu dziękuję! Pięcioletni Kuba, wnuk moich przyjaciół, wstał rano i w piżamie przyszedł do swojej mamy, mówiąc, że dzisiaj jest święto narodowe i śpiewa się hymn. W tej piżamce, stojąc na baczność, zaśpiewał *Mazurka Dąbrowskiego*, czym u swojej mamy spowodował łzy w oczach, pomyślała bowiem, jak dumna musi być ze swojego prawnuka jego prababcia, harcerka, tam wysoko w niebie. Dumni byli zresztą i rodzice i dziadkowie. Mali chłopcy, a jakby dorośli, obyśmy wszyscy tacy byli.

JAN CHORĄGWICKI

grudzień 2011 | w numerze:



Zdążyć przed zimą...

Pojawiły się już pierwsze przymrozki, ba, nawet popruszyło pierwszym śniegiem. Najwyższa więc pora, aby zakończyć plenerowe inwestycje.

Wydarzenia

Mszana Dolna na dożynkach wojewódzkich 4
Hołd i wdzięczna pamięć 5
Pierwszy Hubertus Jeździecki 6
Ochotnicy z Kasiny W. w krajowym systemie 7
TRENING PRACY w ramach Projektu Systemowego GOPS 7
Zdążyć przed zimą... 8
W Lubomierzu zapowiada się niezła jazda 10
Starostowie ze Słowacji w Mszanie Dolnej 10
Lider selektywnej zbiórki odpadów 11
Myślistwo to nie tylko strzelanie do zwierzyny 11
Radni uchwalili 12
Prace pilne do wykonania 12
35 tysięcy na warsztaty taneczne 12
Rozdajemy pieniądze! 13
Najnowsza wizytówka wsi 14
Żegnaj Druhu... 16

Ekologia

Plusy i minusy użytkowania przydomowej oczyszczalni ścieków 17
Odnawialne źródła energii 19
Zespół interdyscyplinarny ds. przemocy w rodzinie w gminie Mszana Dolna 20
Pouczająca jesień 20

Ludzie

Sylwetka gorliwego duszpasterza 22

Kultura

W krainie Kargula i Pawlaka 24
Litkup w Karcmie 25
Młodzież pamięta 26
„Dolina Mszanki" na Orawie 26
„Dolina Mszanki" w Folwarku Zalesie 27
Własnoręcznie wykonane bibeloty cieszą najbardziej 27
Kto czyta, więcej wie 28

Edukacja

Imieniny patrona na turystycznym szlaku 30
Lekcja z Gwardią Kasztelańską 30
Policjant moim przyjacielem 30
Pociąg do książek 32
Śladami Tischnera 32
Uczniowie po latach doceniają nauczycieli 32
Kasinczańska radosna szkoła 34
Sprawozdanie z wycieczek 34
Wielu może więcej 36
Zastrzeleni 3 września 36
Do wyższych rzeczy jestem powołany 37
Trzy uroczystości w jednym dniu! 38
Konkursowa Raba 39

Sport

Sezon letni na nartorolkach zakończony... 40
Rozgrywki piłkarskie na półmetku 41
Kolejne dobre występy rugbystów 42
Uczennice z Łostówki mistrzyniami powiatu 43
Ruszyła karuzela Pucharu Świata 43





Mszana Dolna
na dożynkach wojewódzkich

Tłumy ściągnęły na małopolskie dożynki, które obchodzono 21 sierpnia. Kolorowy korowód przemaszerował spod Ośrodka Szkoleniowo – Turystycznego „Dworek Gorce" do kościoła parafialnego w Kamienicy.

Na wieńcach dożynkowych mieniły się w słońcu złote kłosy. W korowodzie przez centrum wsi niosły je gospodynie i gospodarze z całej Małopolski. XIII Dożynki Województwa Małopolskiego organizowała wspólnie gmina Kamienica i marszałek Małopolski. Rolnicy dziękowali w ten sposób Bogu i Matce Bożej za tegoroczne plony i prosili o jeszcze lepsze w przyszłym roku.

Świętowanie rozpoczęła uroczysta msza święta w kościele parafialnym, której przewodniczył biskup tarnowski Wiktor Skworc. W homilii celebrans dziękował chłopom za ich trud. – *Pogoda nie sprzyjała w tym roku rolnikom* – mówił. – *Dlatego tym bardziej należy się im ogromna wdzięczność za pracę, którą wykonują.*

Po nabożeństwie świętowanie przeniosło się do amfiteatru, gdzie scenę szybko opanowały zespoły regionalne. Na stoiskach rozłożyli swe dzieła twórcy ludowi. Koła gospodyń wiejskich zapraszały na degustację potraw regionalnych. W tej konkurencji gminę Mszana Dolna reprezentowały gospodynie z Olszówki (Halina Kołodziej, Urszula Góralik, Teresa Potaczek, Genowefa Fudro, Cecylia Potaczek, Grażyna Żurek, Monika Nawara, Monika Gackowiec, Bożena Kaciczak, Maria Nawara i Klaudia Kraus) wspierane przez olszowskich gazdów (Andrzeja Gackowca, Andrzeja Żurka, Wojciecha Gila, Józefa Potaczka, Jana Nawarę i Mariana Knowę). Specjalnie na tę okazję przygotowały swoją popisową potrawę „Scodrę". A że smakowała publiczności, o tym świadczył gęsty tłum wokół olszowskiego „domku regionalnego".

Na innych stoiskach można było skosztować m.in. „kapusty z omastą", „kołocy" lub „placków podpłomyków", a także różnych rodzajów wypieku chleba.

Punktem kulminacyjnym był otwarty konkurs wieńca dożynkowego i wspólna biesiada.

Gminę Mszana Dolna na tegorocznych dożynkach wojewódzkich reprezentował wójt Bolesław Żaba oraz jego doradca – Antoni Róg, radny Jan Wojciarczyk, orkiestra (Mateusz Bożek, Piotr Wojciarczyk, Dominik Jarosik i Mateusz Majerczyk), chór parafialny z Lubomierza (Halina Adamczyk, Jadwiga Pajdzik, Maria Burakowska, Małgorzata Barnowska, Renata Wojtyczka, Józefa Młynarczyk, Magdalena Obajtek, Zofia Bożek, Józef Nieckula i Czesław Kołodziejczyk) i dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 – Maria Bożek.

Wieniec wykonała Maria Banik wraz ze swoją wnuczką Joanną.

MARIA BOŻEK



ISSN 1899-3443a

NASZA GMINA MSZANA DOLNA

Kwartalnik samorządowy

Wydawca:
Urząd Gminy Mszana Dolna
ul. Spadochroniarzy 6
34-730 Mszana Dolna
tel. (18) 3310009, 3310223, 3310259

Redaguje zespół:
Agata Chorągwicka
Jan Chorągwicki
Elżbieta Jakubiak
Piotr Lulek
Magdalena Polańska
ks. Jan Zając (Śnieżnica)

Skład i druk:
IPRESS STUDIO www.ipress.pro

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadsyłanych tekstów oraz opatrywania ich własnymi tytułami.



Glisne: 20-lecie Mszy Partyzanckich

Hołd i wdzięczna pamięć

15 sierpnia, w kościele w Glisnem, odbyły się uroczystości religijno-patriotyczne upamiętniające poległych i zmarłych żołnierzy Armii Krajowej Oddziału Partyzanckiego „Adama" por. Jana Stachury. W tym roku miały one charakter jubileuszowy. Świętowano 20-lecie Mszy Partyzanckich, zapoczątkowanych w 1991 r. dla uczczenia pamięci wszystkich żołnierzy legendarnego dowódcy „Adama".



– Spotkali się w 1989 r. w Rabce u Kazimierza Romańskiego „Romka". Czterech kolegów z Oddziału „Adama" – Mieczysław Daszkiewicz „Ali", Adam Trembecki „Miś" i ks. Tadeusz Michalski „Śmiały". Wspominali partyzanckie lata, w czasie, kiedy po trwającej kilkadziesiąt lat zimy niewoli, zapachniała w ojczyźnie wiosna – wiosna odzyskiwanej wolności. Podczas okupacji ukrywali się w tutejszych górach, lasach i domach, jako żołnierze Armii Krajowej. Wtedy, jako młodzi ludzie nie przypuszczali, że walcząc o wolność Ojczyzny, będą musieli kryć się ze swoją akowską przeszłością także po wojnie, w Polsce, którą nazwano Ludową. To ich bolało i raniło żołnierskie serca. Bolało tym bardziej, że nie mogli publicznie wspominać tamtych lat. Co więcej, nie mogli oficjalnie oddać hołdu poległym i zmarłym towarzyszom swego Oddziału. Nie mogli wezwać ich imion na Apelu. W czasie tego pamiętnego spotkania postanowili, że to się zmieni, że nie będą się już ukrywać, że muszą coś zrobić, by to, co przeżyli, i to, co pamiętają przekazać, a szczególnie, by spotkać się na prawdziwym Apelu Poległych i głośno oddać cześć tym, którym się ona należy. Ustalili, że uczynią to tutaj, w Glisnem, w miejscu, które dawało im kiedyś schronienie i skąd wyruszali na akcje bojowe. Dotrzymali słowa, które sobie przyrzekli. I spotkali się w tym kościele na pierwszej mszy św. i pierwszym Apelu Poległych 20 lat temu – 15 sierpnia 1991 r. A przyjął ich ówczesny gospodarz – ks. Józef Karpierz. I tak rozpoczęły się tzw. Msze Partyzanckie – uroczystości, które mają na celu zachować pamięć o żołnierzach z Oddziału „Adama" – wspominał podczas mszy św. rektor kościoła ks. Andrzej Sawulski SCJ.

Jubileuszowej eucharystii przewodniczyli rodacy: ks. infułat Jakub Gil z Wadowic i ks. prałat Jan Franczak z Krakowa. Ks. Gil w kazaniu powiedział: *„Im dłużej jestem na tych mszach św. i mam to szczęście, żeby im przewodniczyć, tym bardziej cenię sobie to, że tu*



mogę być. I tym bardziej z wdzięcznością patrzę na twarze tych, którzy trzymają sztandary, ubranych w mundury wojskowe. Z wdzięcznością także przyjmuję zaproszenie od tutejszego księdza rektora, który wraz z Urzędem Gminy organizuje te spotkania. Są one nam bardzo potrzebne".

Podkreślił również, że ci, którzy w latach okupacji walczyli o wolność ojczyzny, byli przekonani, że w tej ojczyźnie będą mieć kiedyś szacunek i uznanie. Jednak to nie była wolna ojczyzna, ponieważ pojawiło się nowe zniewolenie. Dlatego, kiedy przyszła po 1989 r. wolność, dopiero wtedy mogli gromadzić się na mszy św. i oddać cześć swym kolegom.

W Glisnem Apel Poległych brzmi uroczyście już od 20 lat. W ostatnim czasie prowadził go Andrzej Skowroński „Skowroneczek". W tym roku po raz pierwszy imiona, nazwiska oraz pseudonimy żołnierzy odczytał Piotr Romański z Rabki, syn „Romka", twórcy Apelu. Uczczono pamięć zmarłego kilka dni wcześniej żołnierza AK, corocznego uczestnika Mszy Partyzanckich, Bernarda Wietrzyka z Rabki. Wcześniej dzieci z miejscowej szkoły przedstawiły program artystyczny.

Potem był czas na wystąpienia. Z gorącym apelem o podtrzymywanie pamięci o żołnierzach 1. Pułku Strzelców Podhalańskich Oddziału por. Jana Stachury oraz o przekazywaniu etosu Armii Krajowej młodym pokoleniom zwrócił się najmłodszy żołnierz Oddziału, kpt Stanisław Pankowski „Żbik". O potrzebie upamiętniania wydarzeń historycznych na terenie powiatu, gminy i Małopolski mówili także w swych wystąpieniach wicestarosta limanowski Franciszek Dziedzina, wójt Mszany Dolnej Bolesław Żaba oraz posłowie RP Tadeusz Patalita i Wiesław Janczyk.

W uroczystości wziął udział również burmistrz Mszany Dolnej Tadeusz Filipiak, poczty sztandarowe różnych organizacji kombatanckich i OSP z całej gminy, radni powiatu, gminy, sołtysi oraz orkiestra „Echo Gór" z Kasinki Małej i Chór Męski im. Ks. Hajduka z Mszany Dolnej. Wszyscy uczestnicy gliśniańskiego święta spotkali się jeszcze na partyzanckiej grochówce.

Z okazji 20-lecia Mszy Partyzanckich ukazała się okolicznościowa publikacja, zawierająca najważniejsze informacje o tym wydarzeniu i Apel Poległych.

KS. ANDRZEJ SAWULSKI

Pierwszy Hubertus Jeździecki

22 października w Ośrodku Jeździeckim „Apacz" w Mszanie Górnej odbył się pierwszy „Hubertus". Urządzona została gonitwa, podczas której konno ścigano tzw. lisa, jeźdźca z ogonem przypiętym do lewego ramienia.

Święto św. Huberta organizowane jest przez jeźdźców na zakończenie sezonu, a przez myśliwych na początku sezonu polowania jesienno-zimowego, zwykle w okolicach 3 listopada. Obchody święta mają zapewnić dobre wyniki w nadchodzącym sezonie. W stadninie „Apacz" w Mszanie Górnej zostały również przeprowadzone pierwsze zawody hippiczne na terenie naszej gminy. Wyniki zawodów na stronie www.konie-apacz.pl Niezwykle widowiskowe zawody prawdopodobnie zawitają na stałe do naszego regionu, ponieważ na wiosnę odbędą się „Otwarte Mistrzostwa Gminy Mszana Dolna w pokonywaniu konno przeszkód w terenie".

ROBERT SŁAWECKI







Ochotnicy z Kasiny Wielkiej w krajowym systemie

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Kasinie Wielkiej została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo–Gaśniczego. Z tej okazji 29 września odbyła się podniosła uroczystość.

Plac przed Domem Strażaka wypełnił się druhami – strażakami OSP w Kasinie Wielkiej oraz delegacjami jednostek z terenu powiatu limanowskiego. Prezes – Adam Wrzecionek oraz naczelnik – Marian Pietrzak czuwali, aby wszystko zapięte było na ostatni guzik. Uroczystość uświetniała swoim występem orkiestra dęta „Echo- Zagórzan", którą kieruje kapelmistrz – Adam Rusnarczyk. Wszyscy w napięciu i szyku bojowym oczekiwali na przybycie gości. Punktualnie o godz. 18.30 na plac dotarł komendant główny Państwowej Straży Pożarnej generał brygadier Wiesław Leśniakiewicz. Dowódca ugrupowania mł. kpt. Marcin Kulig złożył mu raport, po którym w takt marsza powitalnego dokonano przeglądu pododdziału. Następnie odbyło się podniesienie flagi państwowej na maszt, odegranie Hymnu Państwowego oraz odczytanie przez mł. kpt. Andrzeja Jurowicza decyzji o włączeniu do systemu. Decyzję tę prezesowi OSP wręczył generał brygadier Wiesław Leśniakiewicz. Następnie w imieniu strażaków gości powitał Adam Wrzecionek. Przy tej okazji przypomniał zebranym historię jednostki. Wśród znamienitych gości, którzy skorzystali z zaproszenia kasiniańskich strażaków znaleźli się: ks. Gracjan Hebda – wikariusz z Kasiny Wielkiej, poseł na Sejm RP poprzedniej kadencji, a zarazem orędownik włączenia jednostki do sytemu ratowniczego – Tadeusz Patalita, goście z Łotwy: generał Oskar Abolins – komendant główny Straży Pożarnej Łotwy oraz Janis Ivanovskis – naczelnik w Departamencie Współpracy Międzynarodowej, st. brygadier Andrzej Mróz – komendant Wojewódzki PSP w Krakowie, brygadier Grzegorz Janczy – komendant PSP w Limanowej wraz z ze swoim zastępcą – Januszem Kurzeją, wiceprezes Zarządu OSP RP w Krakowie – Kazimierz Czyrnek, przewodniczący Rady Gminy Mszana Dolna – Jan Chorągwicki oraz radni gminy z terenu Kasiny Wielkiej. Uroczystość swoim udziałem uświetnili również prezesi wszystkich jednostek z terenu powiatu, które już w systemie funkcjonują. Rolę gospodarza uroczystości pełnił wójt Mszany Dolnej – Bolesław Żaba. W swoim wystąpieniu podziękował wszystkim za ogrom pracy na rzecz włączenia jednostki do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Druhom-strażakom życzył wielu sukcesów, ale przede wszystkim wytrwałości i zorganizowania w dalszej pracy, jaka czeka ich obecnie, po włączeniu do systemu.

PIOTR LULEK

TRENING PRACY w ramach Projektu Systemowego GOPS

„UWIERZ W SIEBIE – Program aktywizacji osób zagrożonych wykluczeniem społecznym" realizowany jest w ramach: PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI.

Priorytet VII Promocja integracji społecznej, Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji Poddziałanie 7.1. Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej. Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

W dniach od 16 do 19 września 2011r. 12 osób biorących udział w projekcie systemowym pt. „Uwierz w siebie – program aktywizacji osób zagrożonych wykluczeniem społecznym" realizowanego przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Mszanie Dolnej uczestniczyło w zajęciach z zakresu Treningu pracy. Szkolenie obejmowało 24 godziny.

Uczestniczące w szkoleniu osoby pozyskały wiedzę i umiejętności założone w celach tj.:

- Wiedzę w zakresie analizy mocnych i słabych stron oraz sposobów wspierania siebie w poszukiwaniu pracy;
- Umiejętności poszukiwania pracy;
- Wiedzę z zakresu komunikacji interpersonalnej w miejscu pracy;
- Umiejętności planowania i realizacji planu poszukiwania pracy;
- Umiejętności redagowania dokumentacji aplikacyjnej;
- Wzmocnienie postaw przedsiębiorczych.

Koordynator BEATA FARGANUS



Piętro remizy OSP w Łostówce – po modernizacji



Nowe trybuny i ogrodzenie boiska ZENIT w Kasince Małej



Plac zabaw przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Lubomierzu



Chodnik i parking przy Ośrodku Zdrowia w Kasince Małej

Zdążyć przed zimą...

Pojawiły się już pierwsze przymrozki, ba, nawet popruszyło pierwszym śniegiem. Najwyższa więc pora, aby zakończyć plenerowe inwestycje.

11 listopada firma powołana przez Ministerstwo Edukacji i Sportu odebrała na terenie gminy Mszana Dolna dwa place zabaw:

• Mały plac zabaw przy Szkole Podstawowej nr 2 im. św. Stanisława Kostki w Lubomierzu, który wykonała firma Aleksandry Masiarz z Kamienicy;

• Plac zabaw przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Kasince Małej, który wykonała firma Czesława Stożka z Kasinki Małej.

Zadania te zrealizowane zostały przy udziale środków finansowych z programu „Radosna Szkoła".

■ Zakończone zostały roboty w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Łostówce (wykończenie części piętra budynku remizy na potrzeby OSP). Inwestycja ta była możliwa dzięki dotacji uzyskanej w ramach programu „Małopolskie remizy" oraz środków własnych gminy, jak również wkładu finansowego OSP Łostówka.

■ Dokończone zostały roboty budowlane w ramach zadania pod nazwą: „Odnowa wsi Kasinka Mała przez wykonanie boisk wielofunkcyjnych w zakresie nowych ogrodzeń, minitrybun przy boisku sportowym „Zenit" oraz przez wykonanie miejsc postojowych przy Ośrodku Zdrowia w zakresie utwardzenia placu postojowego i wykonania chodników dla pieszych".

■ Do 20 listopada trwały prace przy budowie dużego placu zabaw przy Zespole Placówek Oświatowych, Budynek „A" w Kasinie Wielkiej.

Aby zapewnić ciągłość inwestycyjną, w fazie przetargowej znajdują się zadania do nansowane z programu PROW:

• „Odnowa wsi Kasina Wielka przez wykonanie remontu nawierzchni miejsc postojowych na placu postojowym przy kompleksie sportowym „Orlik" oraz remont nawierzchni i miejsc postojowych przy Ośrodku Zdrowia, a także trybun przy boisku „Śnieżnica";

• „Budowa boiska sportowego wraz z zapleczem socjalnym i infrastrukturą we wsi Olszówka – I etap".

Wśród jesiennych prac nie zabrakło oczywiście remontów dróg i przepustów:

1. Drogi zakończone:

– Droga o nawierzchni asfaltowej do osiedla Żaby w Kasinie Wielkiej o dł. 185 m;

– Droga o nawierzchni asfaltowej do osiedla Drągówka w Kasinie Wielkiej o dł. 140 m;

2. Drogi w trakcie realizacji:

– „Remont drogi gminnej do cmentarza na osiedlu Kopytki w Mszanie Górnej w km 0+030 – km 0+080" – zabezpieczenie drogi murem oporowym;

– Remont drogi do os. „Żądłówka" w Kasince Małej w km 0+000 – km 0+520 – wykonanie drogi o nawierzchni asfaltowej;

– Remont drogi do os. „Hosiówka" w Kasince Małej w km 0+000 – km 0+510 – wykonanie drogi o nawierzchni asfaltowej;

– Remont drogi do os. „Górnie" w Kasince Małej w km 0+000 – km 0+330 – wykonanie drogi o nawierzchni asfaltowej;

– Remont drogi do os. „Pawlaki" w Łostówce w km 0+000 – km 0+420 – wykonanie drogi o nawierzchni asfaltowej;

– „Przebudowa przepustu na most na potoku Kasinka w ciągu drogi gminnej Kasina Wielka – Gruszowiec w km 0+690".

Opr. KRYSTYNA PIWKO, MIROSŁAW SKOWRONEK



Przebudowa przepustu na most na potoku Kasinka w ciągu drogi gminnej Kasina Wielka – Gruszowiec



Remont drogi gminnej do cmentarza na osiedlu Kopytki w Mszanie Górnej





Remont drogi do os. „Żądłówka" w Kasince Małej



Droga o nawierzchni asfaltowej do osiedla Żaby w Kasinie Wielkiej



Remont drogi do os. „Pawlaki" w Łostówce



Droga o nawierzchni asfaltowej do osiedla Drągówka w Kasinie Wielkiej

W Lubomierzu zapowiada się niezła jazda



Parking...

Przygotowania do nowego sezonu w SKI Lubomierz idą pełną parą. Od momentu, kiedy na stoku Jaworzynki w marcu zniknęły ostatnie płaty śniegu, właściciele zabrali się do ciężkiej pracy, aby przygotować dla amatorów białego szaleństwa jak najlepsze warunki do aktywnego wypoczynku na śniegu w najbliższym sezonie. Główne zmiany dotyczyły:

– utwardzenia płytami betonowymi wjazdu na parking;
– wyrównania i utwardzenia wszystkich trzech poziomów parkingu (teraz dla nikogo nie zabraknie miejsca!);
– wymiany schodów od parkingu do restauracji;
– utwardzenia placu przed restauracją oraz jego odwodnienia;
– przedłużenia wyciągu szkoleniowego o ponad 30 metrów;
– rozbudowy restauracji i przygotowania nowoczesnej kuchni;
– wyrównania wszystkich nierówności na stoku;
– oświetlenia parkingu.

Stok już przygotowany, czekamy zatem tylko na opady śniegu i przymrozki. Miejmy nadzieję, że to już niedługo.

LESZEK SMAGA



... i nowe schody prowadzące do restauracji

Starostowie ze Słowacji w Mszanie Dolnej

Z roboczą wizytą przybyła 8 września do Urzędu Gminy Mszana Dolna starościna gminy Żakovce w Słowacji, Katarina Krullova, oraz starosta Wrbowa – Józef Kowalczyk. Delegację podejmował wójt Bolesław Żaba.

Celem wizyty było uzgodnienie wspólnego projektu, z jakim występować będą gminy: Mszana Dolna i Żakovce do programu Polsko-Słowackiego. Nadmienić należy, że samorządy te podpisały wcześniej stosowne porozumienie o współpracy gospodarczej i kulturalnej. Następnym krokiem będzie realizacja wspólnych programów i wymiany kulturalnej.

Goście przy okazji zapoznali się z funkcjonowaniem edukacji na terenie naszej gminy na przykładzie Zespołu Placówek Oświatowych w Mszanie Górnej. Na zakończenie wizyty starościna gminy Żakovce podziękowała za dotychczasową współpracę, zapraszając do odwiedzenia jej gminy.

PIOTR LULEK





Lider selektywnej zbiórki odpadów

Miło nam poinformować, że gmina Mszana Dolna przystąpiła do konkursu i zajęła III miejsce, zdobywając honorowy tytuł „Lidera selektywnej zbiórki województwa małopolskiego – 2010/2011". Konkurs trwał od października 2010 r. do maja 2011 r.

Kryterium ustalania zwycięzców była waga zebranych selektywnie odpadów w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

M. BIERÓWKA



Myślistwo to nie tylko strzelanie do zwierzyny

Koło Łowieckie „Grunwald" w Mszanie Dolnej działa już od 65 lat. Jubileuszowe obchody rozpoczęła msza święta w kaplicy w Łostówce, którą celebrował ksiądz proboszcz i zarazem myśliwy – Jerzy Raźny oraz kapelan Małopolskiej Straży Pożarnej ksiądz kpt. Władysław Kulig.

W uroczystościach wzięli udział parlamentarzyści, władze Okręgowego Związku Łowieckiego, władze samorządowe, leśnicy, przedstawiciele sąsiednich kół łowieckich, myśliwi i ich rodziny, przyjaciele i sympatycy łowiectwa. W uznaniu zasług koło uhonorowano Złotym Medalem Zasługi Łowieckiej. Również najbardziej zasłużeni i aktywni myśliwi zostali odznaczeni medalami zasługi łowieckiej. Po oficjalnych uroczystościach myśliwi i zaproszeni goście bawili się w „Oberwance" na balu myśliwskim, gdzie jedną z wielu atrakcji był pokaz sokołów prowadzony przez Sokolników z Czech.

Historia rozpoczyna się w 1946 roku, kiedy zawiązano Koło Łowieckie Grunwald w Mszanie Dolnej. Nazwa Koła pochodzi od pobliskiego wzniesienia, które nazwano Grunwald na cześć zwycięstwa wojsk polskich nad Krzyżakami. Na początku polowano na terenach o powierzchni 34 tysięcy hektarów położonych w rejonie Ćwilina, Kiczory, Lubonia, Turbacza i Szczebla. W tamtych latach na tak dużej powierzchni niemal nie było zwierzyny grubej. Polowano jedynie na zające – ale za to nawet do 100 sztuk na jednym polowaniu – lisy i sporadycznie kuropatwy. Od tamtej pory wiele się zmieniło. Obecnie niemal nie strzela się zajęcy, a kuropatwę czasem zdarza się zobaczyć. Zmieniły się również kilkakrotnie granice dzierżawionego przez Koło obwodu. Obecnie jest to znacznie mniejszy teren, o łącznej powierzchni ponad osiem tysięcy hektarów. Jednak dzięki intensywnym wysiłkom myśliwych stan zwierzyny grubej (mimo dużej aktywności wilków i rysi) uległ znacznej poprawie. Chociaż w społeczeństwie nadal pokutuje pogląd, że myślistwo polega wyłącznie na strzelaniu, warto to podkreślić, że nie jest to prawdą. Koło Łowieckie Grunwald działa na zasadzie „najpierw hodujemy, a później pozyskujemy" – zawsze jednak bez uszczerbku dla podstawowego stanu liczebnego zwierzyny, którego zachowanie jest bardzo ważne dla gatunku. Koło realizuje w związku z tym szereg ważnych obowiązków związanych z dbałością o teren, hodowlą i dokarmianiem zwierzyny, walką z kłusownictwem i szkodnikami. I tak na przykład, znaczące zwiększenie pogłowia saren, dzików i jeleni – których tu wcześniej praktycznie nie było – jest efektem uprawy poletek łowieckich i systematycznego dokarmiania (Koło zwozi do łowiska aż kilkanaście ton paszy rocznie). Dzięki temu znacznie zmniejszają się szkody wyrządzane rolnikom przez zwierzynę grubą, chociaż i tak pokrywanie szkód kosztuje Koło niemal 20 tysięcy rocznie. Na obecną chwilę ważnym celem jest zwiększenie pogłowia zwierzyny drobnej (między innymi zajęcy, bażantów i kuropatw).

Koło funkcjonuje sprawnie i realizuje wszystkie stawiane przed nim cele głównie dlatego, że działają w nim ludzie, dla których łowiectwo jest prawdziwa pasją. W okresie 65 lat od powstania Koła, do dzisiaj, przewinęło się w nim 132 myśliwych, 49 z nich odeszło do Krainy Wiecznych Łowów. Aktualnie Koło liczy 43 myśliwych i 4 stażystów, a zarząd należy do najmłodszych w okręgu. Na jego czele stoi prezes Krzysztof Roman, funkcję łowczego pełni Andrzej Dorynek, sekretarzem jest Tomasz Malarz, skarbnikiem Zbigniew Kołodziej, Edward Kołodziejczyk – członek zarządu. Wszystkim myśliwym Koła Łowieckiego Grunwald życzę „Darz Bór".

JAN KOWALSKI

Radni uchwalili

XI sesja, 27 lipca 2011r.
1. Nr XI/107/2011 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Kasina Wielka.
2. Nr XI/108/2011 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Kasinka Mała.
3. Nr XI/109/2011 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Lubomierz.
4. Nr XI/110/2011 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Łętowe.
5. Nr XI/111/2011 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Olszówka.
6. Nr XI/112/2011 w sprawie zmian budżetu Gminy Mszana Dolna na 2011 rok.
7. Nr XI/113/2011 w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2011 – 2020.
8. Nr XI/114/2011 w sprawie zmiany uchwały Nr XXXI/258/04 Rady Gminy Mszana Dolna z dnia 30 listopada 2004r. w sprawie zarządzenia poboru podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości od osób fizycznych w drodze inkasa.
9. Nr XI/115/2011 w sprawie zmiany uchwały Nr IV/19/11 Rady Gminy Mszana Dolna z dnia 27 stycznia 2011r. w sprawie ustalenia zasad, na jakich sołtysom sołectw z terenu Gminy Mszana Dolna przysługują diety.
10. Nr XI/116/2011 w sprawie zasad udzielania spółkom wodnym dotacji celowej z budżetu Gminy Mszana Dolna oraz trybu postępowania w sprawie udzielenia dotacji i sposobu jej rozliczania.
11. Nr XI/117/2011 w sprawie ustalenia wysokości opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez Gminę Mszana Dolna.

XII sesja, 29 sierpnia 2011r.
1. Nr XII/118/2011 w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.
2. Nr XII/119/2011 uchylenia uchwały Nr VII/63/2011 Rady Gminy Mszana Dolna z dnia 15 kwietnia 2011r.
3. Nr XII/120/2011 w sprawie opłat za korzystanie z przystanków komunikacyjnych na terenie Gminy Mszana Dolna.

XIII sesja, 23 września 2011r.
1) Nr XIII/121/2011 w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego. ▷



Prace pilne do wykonania

Na zaproszenie wójta Mszany Dolnej, 21 września doszło do roboczego spotkania z przedstawicielami Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie, w sprawie uszkodzeń powodziowych na rzekach i ciekach wodnych przepływających przez gminę.

Przedstawiciele Zarządu Zlewni Raby w Dobczycach, Janusz Szafrański i Witold Wielgus wraz z wójtem Bolesławem Żabą i kierownikiem Referatu Inwestycji – Mirosławem Skowronkiem przeprowadzili oględziny miejsc, w których rzeki i potoki uszkodziły infrastrukturę techniczną, drogowo-mostową i w których wstępują znaczne szkody powodziowe. Przedstawione przez wójta zagrożenia i uszkodzenia ocenione zostały jako pilne do wykonania robót regulacyjnych. Jednak w ocenie RZGW brak środków i konieczność uzyskania stosownych pozwoleń uniemożliwia wykonanie ich w najbliższym czasie.

Wynikiem spotkania są ustalenia co do sposobów realizacji i finansowania prac. Dyrektor Janusz Szafrański zaproponował połączenie sił RZGW oraz gminy i wspólną realizację najważniejszych zadań. Padła propozycja przygotowania i sfinansowania dokumentacji przez gminę Mszana Dolna, zaś realizacja pozostałaby w gestii RZGW.

MIROSŁAW SKOWRONEK

35 tysięcy na warsztaty taneczne

ZZF „Dolina Mszanki" z Mszany Górnej rozpoczyna realizację kolejnego projektu „Spotkamy się jeszcze nieraz w naszych górach pod Tatrami" w ramach Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na rok 2011.

Zespół otrzymał na realizację tego zadania kwotę 35 974 zł, z której zostaną sfinansowane warsztaty taneczne w Lipnicy Wielkiej z opracowaniem orawskiego programu muzyczno-wokalnego, próby taneczne z instruktorem tańca podhalańskiego oraz zamykający całe zadanie występ zespołu prezentującego zdobyte umiejętności, który jednocześnie będzie imprezą jubileuszową 5-lecia istnienia Doliny Mszanki. Naszemu zespołowi będzie towarzyszyła zaprzyjaźniona grupa folklorystyczna z Orawy „Orawianie". To będzie ponad 100 godzin trudnej i ciężkiej pracy trwającej od maja do grudnia 2011r.

MAZUR JAROSŁAW
ZZF Dolina Mszanki

Rozdajemy pieniądze!

Za pośrednictwem naszej Lokalnej Grupy Działania Piękna Ziemia Gorczańska już w grudniu zostanie ogłoszony nabór wniosków o przyznanie pomocy w ramach następujących działań:

• Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw (mikroprzedsiębiorcy)
• Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej (rolnicy)
• Małe projekty (wszyscy mieszkańcy obszaru LGD)
• Odnowa i rozwój wsi (gminy, parafie, organizacje pozarządowe)

„TWORZENIE I ROZWÓJ MIKROPRZEDSIĘBIORSTW"

Każdy, kto ma pomysł na własny biznes lub chce poszerzyć już prowadzony, ma taką możliwość dzięki wsparciu w ramach tego działania. Może na ten cel uzyskać nawet do 300 tys. zł, lecz nie więcej niż 50% kosztów kwalifikowanych. Jednak wielkość dotacji uzależniona jest od ilości utworzonych miejsc pracy. W ramach tego działania zrefundowane mogą zostać koszty związane m.in. z budową, nadbudową, przebudową, remontem, modernizacją budynków niemieszkalnych lub mieszkalnych, zagospodarowania terenu, zakupu maszyn, urządzeń, narzędzi, wyposażenia, sprzętu w tym komputerowego oraz środków transportu.

„RÓŻNICOWANIE W KIERUNKU DZIAŁALNOŚCI NIEROLNICZEJ"

Jeśli nie jesteś mikroprzedsiębiorcą, ale masz pomysł na biznes i jesteś zainteresowany pozyskaniem środków unijnych, a przy okazji jesteś rolnikiem, domownikiem lub małżonkiem rolnika ubezpieczonym w KRUS, właśnie dla Ciebie jest to działanie. W ramach tego działania mogą zostać zrefundowane takie same koszty jak w działaniu „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw". Standardowo na ten cel można uzyskać do 100 tys. zł refundacji, a w przypadku działalności związanej z wytwarzaniem biogazu rolniczego lub energii elektrycznej z tego biogazu, nawet do 500 tys. zł, jednak nie więcej niż 50 % kosztów kwalifikowanych.

„MAŁE PROJEKTY"

Wszyscy, którzy nie kwalifikują się do wsparcia w ramach wyżej wymienionych działań, mogą starać się o wsparcie z Małych Projektów. Mogą to być osoby fizyczne, przedsiębiorcy, rolnicy, organizacje pozarządowe, gminy, parafie itd.

W ramach tego działania można realizować projekty związane z:

• Udostępnianiem urządzeń i sprzętu (bez środków transportu napędzanych mechanicznie);
• Organizacją szkoleń i innych przedsięwzięć o charakterze edukacyjnym i warsztatowym dla podmiotów z obszaru objętego Lokalną Strategią Rozwoju (LSR);
• Organizacją imprez kulturalnych, promocyjnych, rekreacyjnych lub sportowych związanych z promocją lokalnych walorów;
• Zagospodarowaniem przestrzeni publicznej, z wyłączeniem pasów drogowych dróg gminnych, powiatowych i wojewódzkich;
• Promocją i organizacją lokalnej twórczości kulturalnej lub aktywnego trybu życia, z wyłączeniem remontu i budowy budynków mieszkalnych;
• Promocją lokalnej przedsiębiorczości;
• Remontem połączonym z modernizacją lub wyposażeniem istniejących świetlic wiejskich oraz innych obiektów pełniących ich funkcje oraz zagospodarowaniem terenów przylegających do tych obiektów;
• Utworzeniemm lub zmodernizowanie punktów informacji turystycznej, bazy informacji turystycznej oraz stron internetowych związanych tematycznie z ofertą turystyczną obszaru objętego LSR, przygotowanie i wydanie folderów oraz innych publikacji informacyjnych i promocyjnych dotyczących obszaru objętego LSR;
• Budową, odbudową, przebudową, remontem połączonym z modernizacją, zagospodarowaniem lub oznakowaniem obiektów małej infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej oraz wyposażaniem obiektów pełniących funkcje turystyczne i rekreacyjne, z wyłączeniem hoteli, moteli, pensjonatów oraz bazy gastronomicznej;
• Promowaniem, zachowaniem, odtworzeniem, zabezpieczeniem lub oznakowaniem cennego, lokalnego dziedzictwa krajobrazowego i przyrodniczego, w szcze-



Plac zabaw w gospodarstwie agroturystycznym w Łostówce dofinansowany ze środków EFRROW w ramach Małych Projektów

gólności obszarów objętych poszczególnymi formami ochrony przyrody, w tym obszarów Natura 2000;

• Odbudową, renowacją, restauracją albo remontem lub oznakowaniem obiektów wpisanych do rejestru zabytków lub objętych ewidencją zabytków;

• Remontem lub wyposażeniem istniejących muzeów lub innych obiektów pełniących ich funkcje;

• Kultywowaniem: miejscowych tradycji, obrzędów i zwyczajów, języka regionalnego i gwary, tradycyjnych zawodów i rzemiosła;

• Inicjowaniem powstawania, przetwarzania lub wprowadzania na rynek produktów i usług, których podstawę stanowią lokalne zasoby, tradycyjne sektory gospodarki lub lokalne dziedzictwo, w tym kulturowe, historyczne lub przyrodnicze, zwane dalej „produktami lub usługami lokalnymi", albo podnoszenie jakości takich produktów lub usług przez:

– Udział w targach i konkursach produktów lub usług lokalnych;

– Promocją produktów lub usług lokalnych;

– Budowę, adaptację lub wyposażenie niemieszkalnych obiektów budowlanych wykorzystywanych do prowadzenia sprzedaży produktów lub usług lokalnych;

– Budowę, adaptację lub wyposażenie niemieszkalnych obiektów budowlanych, wykorzystywanych do tradycyjnego wyrobu produktów lokalnych;

• Badaniem rynku produktów lub usług lokalnych z wyłączeniem działalności rolniczej;



Wyposażenie gospodarstwa agroturystycznego w Porębie Wielkiej w sprzęt treningowy dofinansowane ze środków EFRROW

• Wykorzystanie energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych w celu poprawienia warunków prowadzenia działalności kulturalnej lub gospodarczej, w tym polegającej na wynajmie pokoi w gospodarstwie rolnym, z wyłączeniem działalności rolniczej.

Jeden beneficjent w ramach Małych Projektów może otrzymać pomoc nawet do 100 tys. zł. Jednak na jeden projekt można uzyskać maksymalnie 25 tys. zł, czyli nie więcej niż 70 % kosztów kwalifikowanych.

WAŻNE!

Aby móc starać się o dofinansowanie w ramach wszystkich działań, należy mieszkać, realizować lub prowadzić działalność na terenie gmin Mszana Dolna lub Niedźwiedź.

Pomoc uzyskać można za pośrednictwem naszej LGD. Jednak, aby Państwa pomysły mogły uzyskać dofinansowanie, muszą przyczyniać się do osiągnięcia min. jednego z niżej podanych celów zawartych w naszej Lokalnej Strategii Rozwoju:

• Promocja walorów turystycznych

• Poprawa zagospodarowania przestrzeni publicznej obszaru

• Poprawa infrastruktury turystycznej

• Podniesienie umiejętności i kompetencji mieszkańców obszaru

• Rozwijanie aktywności społeczności lokalnej oraz pielęgnowanie lokalnej tradycji i kultury

• Poprawa infrastruktury służącej zaspokajaniu potrzeb społeczno–kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych mieszkańców

• Wsparcie inicjatyw proekologicznych (prośrodowiskowych)

• Rozwój przedsiębiorczości niewywierającej negatywnego wpływu na środowisko naturalne.

Zatem zachęcamy Państwa do składania wniosków oraz korzystania z doradztwa pracowników biura LGD, które mieści się w Urzędzie Gminy Mszana Dolna pok. 45, a także odwiedzania naszej strony www.lgd.mszana.pl

Warto spróbować i sięgnąć po te środki, ponieważ mamy ich jeszcze sporo do rozdysponowania.

Opr. RAFAŁ K.



Najnowsz

Na swoim koncie 100–letnia już parafia Kasinka Mała ma wiele znaczących osiągnięć i inicjatyw gospodarczych, które w pełni pozwalają na określenie jej mianem „perełki".

Obecnie na ukończeniu znajduje się realizowane z rozmachem, przy jakże sprzyjającej aurze, przez firmę FLORIMEX Floriana Skolarusa, ogromne przedsięwzięcie – budowa parkingu przy cmentarzu parafialnym.

Od dłuższego już czasu ks. proboszcz Józef Maciążka wraz z radą parafialną rozważali potrzebę tej inwestycji. Pomocą okazała się możliwość skorzystania ze wsparcia europejskiego funduszu Odnowa i Rozwój Wsi objętego programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013, który, jak czytamy, w swoim założeniu ma „…wpływać na poprawę jakości życia na obszarach wiejskich przez zaspokojenie potrzeb społecznych i kulturalnych mieszkańców wsi oraz promowanie obszarów wiejskich. Umożliwi rozwój tożsamości społeczności wiejskiej, zachowanie dzie-



a wizytówka wsi

dzictwa kulturowego i specyfiki obszarów wiejskich"

Rygorystycznie oceniany wniosek, który na zlecenie inwestora – parafii – przygotowała i opracowała firma EuroProPo z Limanowej, przeszedł pomyślnie kolejne szczeble weryfikacji i dzięki skutecznym działaniom wspierającym Barbary Dziwisz, Tadeusza Patality i Małgorzaty Niemiec, którym niewątpliwie należą się podziękowania za dołożenie starań, zaowocował decyzją o przyznaniu funduszy na jego realizację. Dotacja pozyskana w ramach programu stanowi 75%, resztę, czyli 25% kosztów, pokrywa parafia.

Zadanie jest dziełem projektowym rodziny Stożków: Józefa – jednocześnie inspektora nadzoru, syna Sławomira oraz zięcia – Sławomira Pastora – pełniącego funkcję kierownika budowy. Powierzchnię biologicznie czynną, czyli zielone miejsca wewnątrz i na obrzeżach parkingu obsadza Antoni Szlaga. Miejsca te są nie tylko zieloną ozdobą wśród sporej asfaltowej powierzchni, są także niezbędnym wymogiem współczesnej sztuki projektowej, a także wpływają bezpośrednio na organizację ustawień pojazdów i zalecenia przeciwpożarowe.

Parking, najnowsza wizytówka wsi, miał okazję, jeszcze przed oddaniem, skutecznie zaprezentować się podczas Święta Zmarłych; z powodzeniem spełnił swoją rolę i zyskał uznanie u licznie przybyłych gości. Duma z tego obiektu jest także moim udziałem, gdyż pamiętam to miejsce jako pastwisko, dziś zaś nowoczesny plac parkingowy jest w stanie pomieścić 222 miejsc postojowych, 4 miejsca dla osób niepełnosprawnych oraz 2 stanowiska dla autobusów. Z przymrużeniem oka można pokusić się o porównanie, że ryki krasuli zamienione zostały tu w pomrukiwanie koni… mechanicznych.

Słowa najwyższego uznania należą się wszystkim, których przedsiębiorczość i operatywność pozwala cieszyć się inwestycją, wychodzącą naprzeciw oczekiwaniom i realiom współczesnej rzeczywistości.

E. JAKUBIAK

Radni uchwalili

2) Nr XIII/122/2011 w sprawie przekazania skargi.
3) Nr XIII/123/2011 w sprawie załatwienia skargi.
4) Nr XIII/124/2011 w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej.
5) Nr XIII/125/2011 w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Limanowskiego.
6) Nr XIII/126/2011 w sprawie zmian budżetu Gminy Mszana Dolna na 2011 rok.
7) Nr XIII/127/2011 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2011-2020.
8) Nr XIII/128/2011 w sprawie przedłużenia dzierżawy nieruchomości w Kasinie Wielkiej.
9) Nr XIII/129/2011 w sprawie wyboru ławnika.
10) Nr XIII/130/2011 w sprawie wyłapywania bezdomnych zwierząt na terenie Gminy Mszana Dolna oraz dalszego z nimi postępowania.
11) Nr XIII/131/2011 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Kasina Wielka.
12) Nr XIII/132/2011 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Kasina Wielka.
13) Nr XIII/133/2011 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Kasina Wielka.
14) Nr XIII/134/2011 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Kasinka Mała.
15) Nr XIII/135/2011 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Łostówka.
16) Nr XIII/136/2011 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Mszana Górna.
17) Nr XIII/137/2011 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Olszówka.
18) Nr XIII/138/2011 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Raba Niżna.

XIV sesja, 12 października 2011r.
1) Nr XIV/139/2011 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2011-2020.
2) Nr XIV/140/2011 w sprawie współpracy Gminy Mszana Dolna z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami w 2012 roku. ▷

Żegnaj Druhu...



Zaskoczenie, niedowierzanie, zdumienie, oszołomienie, w końcu osłupienie i głucha, przerażająca cisza w naszych sercach. Pustka, której już nigdy nie uda się zapełnić. W wieku 43 lat odszedł od nas na wieczną wartę druh Andrzej Żurek. Zmarł w sobotę 27 sierpnia.

Wszystkim, którzy go znaliśmy, kojarzy się przede wszystkim ze strażackim mundurem. Ale to był prawdziwy człowiek-orkiestra. Wielki społecznik, oddany bez granic własnej wsi i braci strażackiej. Zawsze pogodny, dowcipny i uśmiechnięty. Zarażał entuzjazmem i radosnym sposobem bycia. Z wielkim zapałem wspierał działalność miejscowej szkoły, piłkarzy, Koła Gospodyń Wiejskich; aktywnością strażacką pochłonięty bez reszty. Bardzo zaangażowany i skory do pomocy przy wszystkich uroczystościach gminnych.

Nie sposób jeszcze uwierzyć, że nie ma go pośród nas. Zwołana na 29 sierpnia Sesja Rady Gminy z pustym miejscem.... Łzy w oczach gminnych samorządowców, rajców, sołtysów, pracowników Urzędu Gminy…

Chcielibyśmy wyrazić naszą wdzięczność, za całe dobro, które dzięki Tobie było naszym udziałem, za Twoją życzliwość i wieczną gotowość, ale brakuje nam słów…

Nie ma w leksykonie naszego ojczystego języka wyrazów, które opisałyby wszystkie nasze emocje. Z jednej strony ogromną wdzięczność, szacunek i dumę, że mogliśmy współtworzyć historię Twojego życia; a z drugiej ogromny żal, smutek i rozpacz.

Wyrazy najgłębszego współczucia składamy najbliższym sercu Andrzeja – żonie Marii, ukochanym dzieciom Marceli i Marcinowi oraz jego rodzicom. Łączymy się z Wami w nieutulonym bólu.

Andrzeju! Druhu i Kolego!

Odszedłeś pełnić honory Naczelnika braci strażackiej w Wiecznej Ojczyźnie; w naszych sercach pozostaniesz jednak wiecznie żywy.

BOLESŁAW ŻABA, wójt Gminy Mszana Dolna
JAN CHORĄGWICKI, przewodniczący Rady Gminy Mszana Dolna

Andrzej Żurek (17.07.1968 – 27.08.2011), mieszkaniec Olszówki, gminy Mszana Dolna:
– Druh Ochotniczej Straży Pożarnej w Olszówce od 1986 r.;
– Od 2001r. naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Olszówce (wcześniej również p.o. naczelnika);
– Od 2011r. zastępca komendanta Miejsko–Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Mszanie Dolnej;
– Członek Rady Sołeckiej w Olszówce w latach 2006-2010;
– Jedną kadencję w Zarządzie Klubu Sportowego „OSTRA Olszówka – Raba Niżna", dwie kadencje Przewodniczący Komisji Rewizyjnej tego klubu;
– Członek Komitetu budowy boiska sportowego w Olszówce;
– Od 2010 r. Radny Gminy Mszana Dolna (członek Komisji Stałych Rady Gminy: Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego oraz Gospodarki Przestrzennej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Porządku Publicznego).
Za swoją działalność odznaczony:
– Brązowym Krzyżem Zasługi;
– Brązowym i Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa";
– Złotą Odznaką za prowadzenie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

W 2011 r. odeszli od nas również:
Maria Szczypka – nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 2 w Kasince Małej;
Halina Szarek – wieloletni dyrektor Przedszkola w Kasince Małej;
Józefa Nadkańska – była dyrektor Szkoły Podstawowej w Łostówce.

Wybory uzupełniające – Olszówka, Glisne – 18 grudnia

W związku z nieszczęśliwym wypadkiem i tragiczną śmiercią naszego kolegi św. p. Andrzeja Żurka – radnego Rady Gminy Mszana Dolna, wojewoda małopolski zarządził wybory uzupełniające do Rady Gminy Mszana Dolna w okręgu wyborczym nr 7, obejmującym sołectwa Olszówka i Glisne na dzień 18 grudnia 2011r.

Jan Chorągwicki, przewodniczący Rady Gminy

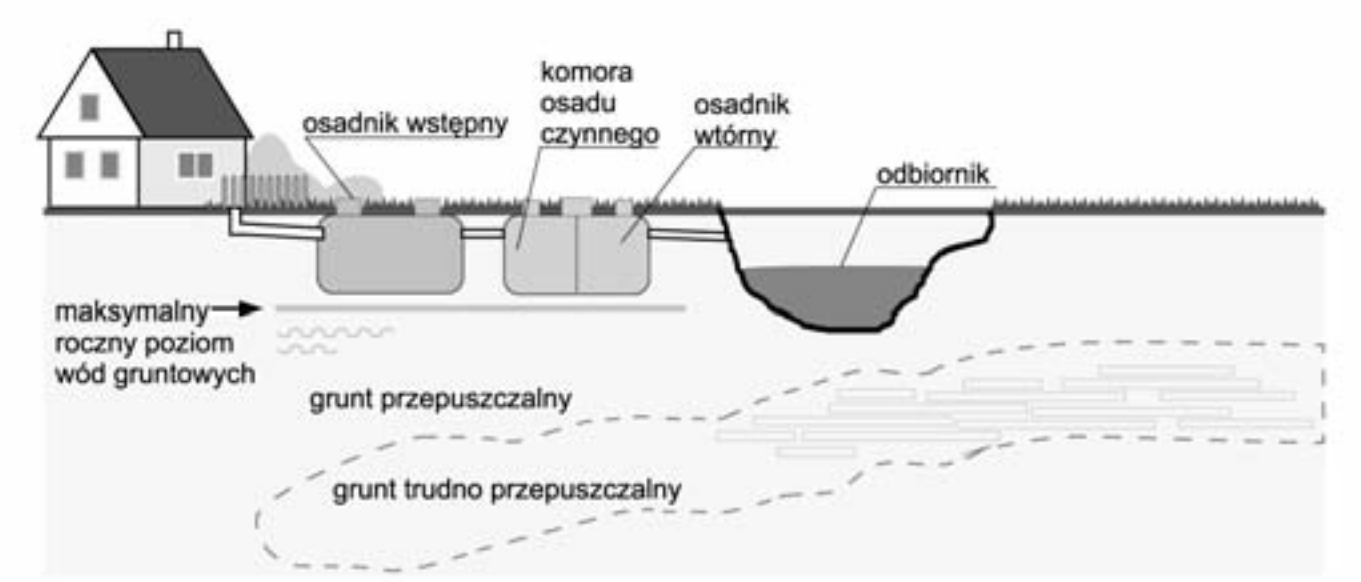
Plusy i minusy użytkowania przydomowej oczyszczalni ścieków

Każdy obiekt mieszkalny lub użyteczności publicznej musi mieć rozwiązany problem odprowadzenia ścieków. Jeżeli nie ma możliwości doprowadzenia ścieków do kanalizacji sanitarnej, istnieją do wyboru dwa rozwiązania: gromadzenie ścieków w szczelnych zbiornikach, tzw. szambach lub oczyszczanie ich w przydomowej oczyszczalni ścieków.

Przepisy prawa budowlanego z dn. 7 lipca 1994 r. (Dz. U. 2010, Nr 243, poz. 1623 ze zm.) warunkują rozpoczęcie budowy oczyszczalni, zatem w celu uzyskania zgody na budowę przydomowej oczyszczalni ścieków należy złożyć wniosek (art. 30 ust. 1 pkt. 1 ustawy prawo budowlane) w Starostwie Powiatowym, Oddział Zamiejscowy Wydziału Budownictwa i Architektury w Mszanie Dolnej ul. Spadochroniarzy 6.

Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków jest możliwa w przypadku, gdy budowa sieci kanalizacyjnej jest technicznie lub ekonomicznie nieuzasadniona.

Wyróżnia się pięć głównych rodzajów przydomowych oczyszczalni ścieków: z drenażem rozsączającym, z filtrem piaskowym, z filtrem gruntowo – roślinnym, ze złożem biologicznym, z komorą osadu czynnego. Wybór rodzaju oczyszczalni zależy nie tylko od zasobności portfela i decyzji inwestora, ale też od pewnych ograniczeń prawnych i technicznych związanych z jej budową. Każda instalacja musi być dobrana w sposób indywidualny. Projekt musi uwzględniać wiele aspektów, m.in. liczbę mieszkańców, a tym samym ilość dostarczanych ścieków, charakter obiektu, możliwości gruntowo-przestrzenne. Należy pamiętać o tym, że oczyszczalnia jest inwestycją trwałą, mającą przynieść korzyść ekologiczną i ekonomiczną w dłuższym okresie. O ile koszt budowy szamba jest niższy, niż koszt oczyszczalni, to koszty eksploatacji szamba są znacznie wyższe, niż koszty eksploatacji indywidualnej oczyszczalni. Każdy z nas produkuje średnio 150 l ścieków w ciągu doby, co po przeliczeniu dla typowej 4-osobowej rodziny zamieszkującej dom jednorodzinny, daje w efekcie pojemność 8 m3 w ciągu ok. 14 dni. Ta ilość ścieków odpowiada jednemu przyjazdowi wozu asenizacyjnego (jednorazowy przyjazd to wydatek rzędu 160 zł). Pozwala to na oszacowanie rocznych kosztów związanych z wywozem ścieków na poziomie 2400 zł, co jest sumą niebagatelną dla przeciętnego właściciela posesji. Jakie są inne możliwości? Coraz więcej osób interesuje się budową przydomowej oczyszczalni ścieków, tłumacząc, że czas zwrotu budowy



Oczyszczalnia z osadem czynnym

oczyszczalni w porównaniu do szamba wynosi ok. 5 lat (wg ofert przedstawicieli handlowych). Zysk uzależniony jest od rodzaju zastosowanych rozwiązań oraz od źródła finansowania, czyli czy na budowę oczyszczalni otrzymamy preferencyjny kredyt lub dotację z funduszy unijnych, czy jest to w całości własny wydatek.

Rodzaje oczyszczalni ścieków związane są z rozwiązaniami technicznymi zastosowanymi w procesie oczyszczania. W oczyszczalniach przydomowych wykorzystywana jest metoda oczyszczania ścieków beztlenowo – tlenowa. Pierwszy etap – beztlenowy – odbywa się w osadniku gnilnym, a drugi etap – tlenowy – dobiera się indywidualnie. Alternatywą są oczyszczalnie ścieków z osadem czynnym lub ze złożem biologicznym. Ich zaletą jest mała powierzchnia działki, którą należy przeznaczyć na oczyszczalnię. A proces oczyszczania odbywa się nie w ziemi, ale w odpowiednio skonstruowanych zbiornikach. Wadą są wyższe koszty inwestycyjne i eksploatacyjne związane z zużywaniem energii elektrycznej przez oczyszczalnię.

Podstawową zaletą tej oczyszczalni jest bardzo małe zapotrzebowanie terenu pod jej budowę. Natomiast wadą – konieczność doprowadzenia energii elektrycznej o napięciu 230V, potrzebnej do pracy systemu napowietrzania, pompy tłoczącej ścieki i automatyki – zużycie prądu wynosi w zależności od producenta ok. 1-3 kWh/dobę (co daje opłatę w skali roku od 200 – 600 zł). Do kosztów eksploatacyjnych każdej oczyszczalni należy doliczyć wywóz osadu, co następuje średnio raz w roku i wynosi ok. 80 PLN (+ koszt przyjazdu wozu asenizacyjnego, najbliżej z Krakowa). Stosowanie biopreparatów (ok. 60 PLN rocznie).

Lokalizacja oczyszczalni – Instalacja przydomowej oczyszczalni ścieków wymaga zachowania właściwych odległości od innych obiektów infrastruktury, zarówno na terenie właściciela, jak i działkach sąsiednich oraz odprowadzenie oczyszczonych ścieków. Na rysunku pokazane są minimalne wymagane odległości.

Rodzaje oczyszczalni ścieków związane są z rozwiązaniami technicznymi zastosowanymi w procesie oczyszczania. W oczyszczalniach przydomowych wykorzystywana jest metoda oczyszczania ścieków beztlenowo – tlenowa.

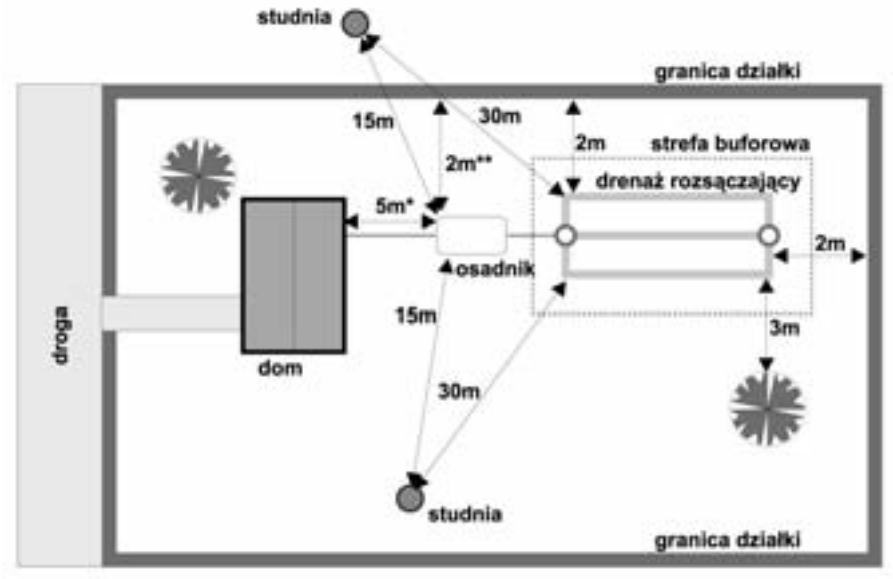
Naprawa i konserwacja oczyszczalni. Konserwacja oczyszczalni polega na realizowaniu zaleceń serwisowych producenta lub wykonawcy. Przyczynami usterek mogą być zarówno błędy podczas projektowania lub montażu oczyszczalni, zaniedbania podczas eksploatacji, jak i zablokowanie przepływu w układzie poprzez wytrącanie się osadów i tłuszczy na ściankach rur kanalizacyjnych. Do elementów zdecydowanie niepożądanych w każdej oczyszczalni należą następujące przedmioty np. pieluchy, piach czy twarde resztki pożywienia (kości). Detergenty powinno się stosować z umiarem, gdyż zabijają florę bakteryjną i mogą doprowadzić wraz z brakiem napowietrzania do obumarcia osadu czynnego. Należy pamiętać, aby tłuszcz po smażeniu nie wlewać do zlewu, gdyż na ogół później są trudności z jego rozkładem – powyższe zasady zalecane są także przy prawidłowym funkcjonowaniu kanalizacji zbiorczej.

Uwaga! Obumarcie osadu czynnego to zjawisko najczęściej następuje na skutek braku napowietrzania osadu. Dzieje się to zazwyczaj podczas przerwy w dostawie energii elektrycznej, na skutek drastycznej zmiany składu ścieków poprzez zrzut substancji toksycznych dla mikroorganizmów oraz po braku w zrzucie ścieków (urlop). Obumarły osad należy ponownie zaszczepić używając odpowiedniego biopreparatu lub za pomocą osadu z innej, dobrze działającej oczyszczalni.

Zwracamy się do mieszkańców planujących budowę przydomowej oczyszczalni ścieków o rzetelne przeanalizowanie zamierzenia inwestycyjnego, gdyż o ile producenci zapewniają, że eksploatacja oczyszczalni jest łatwa i niedroga – to konieczne dla prawidłowego jej funkcjonowania są jednak okresowe kontrole pracy poszczególnych elementów (osadnik, studzienka, złoże). Do wad przydomowych oczyszczalni ścieków należą zapewne duże wymagania co do wielkości działki, stosunkowo wysoki koszt oczyszczalni i robót ziemnych oraz wrażliwość na skład ścieków. Niezbędne jest doglądanie ilości osadu w osadniku wstępnym i usuwanie go raz na 1,5 roku, co podlega kontroli ze strony gminy.

M. BIERÓWKA

Źródło: www.ekoprom.com.pl
www.ekooszczedni.pl



Oczyszczalnia z osadem czynnym

Ratujmy Ziemię – cykl działań ekologicznych w SP nr 3 w Kasince Małej

Odnawialne źródła energii



Wrzesień jest miesiącem, który upływa pod znakiem ekologii. W dniach 16-18 odbywała się kolejna edycja akcji ekologicznej „Sprzątanie świata", do której jak zwykle dołączyli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Kasince Małej.

W ramach działań propagujących ochronę przyrody i zachowań proekologicznych wśród dzieci i młodzieży 21 września odbyły się ponadto w szkole warsztaty edukacyjne na temat „Odnawialnych źródeł energii". Spotkanie zorganizowane zostało przez Fundację Wspierania Inicjatyw Ekologicznych z Krakowa. Celem kampanii jest uczulenie dzieci i młodzieży na konieczność rozwoju nowych technologii przyjaznych środowisku oraz pokazanie korzyści wynikających z zastosowania odnawialnych źródeł energii. Zmiana mentalności młodego pokolenia zaprocentuje w przyszłości mądrymi decyzjami podejmowanymi w dorosłym życiu.

W trakcie warsztatów uczniowie zapoznali się z odnawialnymi źródłami energii: energii słońca, wiatru, wody, energii geotermalnej i biomasy. Poznali ich ważną rolę w ograniczaniu zużycia tradycyjnych paliw kopalnych, których zasoby maleją z roku na rok, dodatkowo zanieczyszczając atmosferę, podwyższając poziom dwutlenku węgla, co w konsekwencji prowadzi do zmian klimatycznych na Ziemi.

Poruszane były także bardzo ważne problemy dotyczące rozwoju świata, m.in. zwrócono uwagę na fakt, że energia elektryczna stanowi istotny element strategii zwalczania ubóstwa. W społeczeństwach bez elektryczności dzieci nie mogą chodzić do szkoły, ponieważ są potrzebne do pomocy przy zbieraniu biomasy na paliwo – a wykształcenie jest decydującym warunkiem wyjścia z biedy. Ponadto, brak dostępu do radia, komputera czy Internetu oznacza dla społeczności brak dostępu do istotnych informacji.

Uczniowie uczestniczący w warsztatach byli żywo zainteresowani omawianą tematyką i aktywnie uczestniczyli w zajęciach, chętnie wypowiadali się, zadawali pytania i wyrażali swoje uwagi i spostrzeżenia. Sami mogli sprawdzić efekty oddziaływania energii słonecznej podczas wykonywania doświadczeń z kolektorem słonecznym. Warsztaty prowadzone były bardzo ciekawie i w sposób przystępny dla uczniów. Szkoła natomiast wzbogaciła się o pakiet materiałów dydaktycznych, zawierający plansze edukacyjne, grę strategiczną „Eko-biznes", mały wiatraczek, koło wodne, które posłużą do dalszej edukacji na lekcjach przyrody. Wszystkie informacje dotyczące omawianych treści oraz ochrony przyrody i recyklingu zamieszczone są na gazetce szkolnej pt. „Oszczędzaj, odzyskuj, świeć przykładem" wykonanej przez uczniów koła przyrodniczego.

BARBARA TOKARZ

Radni uchwalili

3) Nr XIV/141/2011 w sprawie nagród za osiągnięte wysokie wyniki sportowe.
4) Nr XIV/142/2011 w sprawie ustalenia wysokości opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez Gminę Mszana Dolna.

XV sesja, 28 października 2011r.
1) Nr XV/143/2011 w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej.
2) Nr XV/144/2011 w sprawie podjęcia współpracy z Gminą Dobra oraz Fundacją Gospodarki i Administracji Publicznej w sprawie realizacji zadania: „Partnerstwo publiczno-społeczne na rzecz rozwoju przedsiębiorczości społecznej w gminach Dobra i Mszana Dolna" w latach 2011-2012.

■

Zespół interdyscyplinarny ds. przemocy w rodzinie w gminie Mszana Dolna

Realizując ustawowo określone zadania na terenie Gminy Mszana Dolna działa Zespół Interdyscyplinarny na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie, który realizuje działania określone w Gminnym Programie Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. W skład Zespołu wchodzą przedstawiciele różnych instytucji, których głównym celem jest pomoc osobom dotkniętym przemocą.

Zadaniem Zespołu jest zintegrowanie oddziaływanie na osobę, rodzinę i budowanie dla niej sieci wsparcia oraz wspomaganie ich w podejmowaniu działań ukierunkowanych na rozwiązanie problemu. Zgłoszenie problemu uruchamia pracę Zespołu Ważne jest aby problemu nie tłumić w sobie ale przy pomocy doświadczonych ludzi go rozwiązać.

Jak rozpoznać przemoc

Przemoc zyczna – to każde agresywne zachowanie skierowane przeciwko ciału ofiary, mogące prowadzić do bólu oraz fizycznych obrażeń.

Przemoc psychiczna – to agresywne zachowania, które mają na ogół charakter poniżający lub budzący poczucie zagrożenia i wywołujący ból lub cierpienie.

Przemoc ekonomiczna – uniemożliwianie dostępu do środków finansowych.

Przemoc seksualna – wymuszanie pożycia seksualnego lub nieakceptowanych i niechcianych praktyk seksualnych.

Przemocą jest także zaniedbywanie i niezaspakajanie podstawowych potrzeb członka rodziny, które prowadzi do jego cierpienia.

Różne formy przemocy w rodzinie są zazwyczaj analizowane oddzielnie, ale należy pamiętać, że wszystkie są ze sobą mocno powiązane i wywierają wpływ na rodzinę jako całość.

Jeśli doświadczasz przemocy w rodzinie możesz skorzystać z bezpłatnej porady w Punkcie Konsultacyjnym do spraw Uzależnień i Przemocy Urząd Gminy Mszana Dolna ul. Spadochroniarzy 6, pokój nr 1 tel (18) 3319810:

Pracownika socjalnego – od którego dowiesz się o możliwościach uzyskania wszechstronnej pomocy w rozwiązywaniu trudnych sytuacji życiowych.

Zadaniem Zespołu jest zintegrowanie oddziaływanie na osobę, rodzinę i budowanie dla niej sieci wsparcia oraz rozwiązanie problemu.

Psychologa – który pomoże Ci rozwiązać problem i udzieli wsparcia w działaniu.

Prawnika – który poinformuje o prawnych możliwościach rozwiązania problemu.

Terapeuty ds. uzależnień – który pomoże Ci zrozumieć chorobę alkoholową i uwolnić się z nałogu.

(GOPS)

Porady w Punkcie Konsultacyjnym

Psycholog – wtorek: 14.00 – 18.00
Specjalista terapi uzależnień – środa, czwartek: 15.00 – 17.00
Radca Prawny – piątek: 15.00 – 16.00
Pracownik socjalny – poniedziałek: 15.30 – 16.30, środa: 8.00 – 10.00

Nie wszyscy lubimy jesień. Bo to i szkoda lata, które odeszło – a miało dla nas wiele atrakcji i więcej swobody, bo to i z jesienią dni krótsze i chłodniejsze, i roboty trochę przybywa, trzeba więcej myśleć, przewidywać. No – i zima zaraz jakoś nadchodzi, ani się oglądnąć i będzie śnieg, mróz i tyle innych „nowości", które raczej zaliczamy do kłopotów.

Ano, tak to już jest – i tak będzie! Nawet wydaje mi się, że wraz z rozwojem udogodnień technicznych i nieuniknionym pochodem wygodnictwa u dzisiejszego człowieka – będzie coraz gorzej. – To znaczy coraz trudniej z dostosowaniem się do wymagań wynikających z klimatu, z przyrody.

Gdzież te czasy (i gdzie ci ludzie – to już tylko ci najstarsi), kiedy jesień była jednym wielkim i powszechnym wyzwaniem, i oznaczała wzmożoną i nieustanną krzątaninę w całym gospodarstwie domowym. Przychodził oto czas zbiorów, czas gromadzenia do domów, spichlerzy, stodół, piwnic, do różnych komór, komórek i przydomowych zakątków tego wszystkiego, co potem w zimie jest konieczne dla ludzi, dla bydła i wszelkiego innego żywego inwentarza. Już pod koniec lata skrzypiały obciążone zbożem wozy i niebawem słychać było po wsi odgłosy żwawego uwijania się przy młocce. Te same wozy zwoziły jeszcze drugi pokos siana, drobnego, pachnącego, wyschniętego na łagodnym jesiennym słoneczku. – Będzie dla cielątek i potem dla młodych owieczek! A to, takie mięciutkie, odłóżcie na Wigilię pod stół i do szopki! – zarządzał gospodarz, myśląc już, choć to dopiero wrzesień, o odległej zimowej porze.

Właśnie wrzesień, a nawet jeszcze trochę października, to wykopki. Co by znaczyły nasze zapasy na zimę bez piwnicy z ziemniakami?! Całymi tygodniami wychodziło się z motyką i koszykami w pole, na cały dzień. Zabierało się ze sobą małe dzieci, jedzenie, wyprowadzało się bydło – i powracało dopiero wieczorem. Ukopane worki ziemniaków gospodarz (najczęściej przy pomocy sąsiadów) zwoził do piwnicy, a gospodyni gotowała jakąś ciepłą strawę. Wykopki były chyba ostatnim najważniejszym zbiorem plonów. Nawet szkoła, dawniej wcale

Pouczająca jesień



przecież nie pobłażająca uczniom i rygorystycznie pilnująca wyników, dawała wolne dni, aby dzieci mogły pomóc w tych jesiennych zajęciach!

Przychodziła potem kolej na ogród warzywny, który był obowiązkowo przy każdym gospodarstwie, przeważnie blisko domu. Była to chluba (bardzo rzadko bywał też i wstyd) każdej gospodyni. Przeróżne warzywa, już od wiosny, były urozmaiceniem i smakiem domowej kuchni. Nieraz znalazło się w nim również miejsce na jakieś kwiaty... To wszystko właśnie teraz, jesienią było powoli zbierane – i zasilało zimowe zapasy.

W ogóle robienie zimowych zapasów było odwiecznym rytmem każdej rodziny, można nawet powiedzieć, że wyznaczało poziom i rodzaj materialnej kultury człowieka w naszym klimacie. Konieczność przetrwania zimy (przezimowania) mobilizowała nieustannie, bo przecież co roku, do tych samych zajęć gospodarczych. Był to niejako wpisany w naturę obowiązek każdego gospodarza i gospodyni. Włączały się w to również i dzieci na miarę swoich możliwości. W tradycyjnym gospodarstwie liczono tu na każdego domownika, od najstarszego do najmłodszego, a ten – choć nieraz utrudzony – robił to chętnie. Trzeba tutaj wspomnieć i coroczne zabieganie o opał na zimę, który teraz jesienią był troskliwie uzupełniany i szacowany, aby go czasem nie brakło. Szukanie w zimie opału, albo karmy dla domowego inwentarza, byłoby przecież okropnym wstydem!

Jesienne pluchy, zimne i mgliste, a tak bardzo krótkie dni, zapędzały bydło do obór, już tylko owce czasem można było wypędzić na zieloną trawę, jeśli nie pobielił jej szron, albo i nie przykrył śnieg. Dzieci, bo one najczęściej zajmowały się pasieniem, miały trochę więcej wolnego czasu, ale dość szybko pochłaniała je gorączka przedświątecznych przygotowań. Szykowało się ozdoby na choinkę, robiło się szopkę, a chłopcy często przygotowywali się do chodzenia z kolędą. To wszystko były bardzo miłe zajęcia, trochę nadzorowane przez starszych, ale traktowaliśmy je poważnie, bo przecież i tak będzie widoczny i powszechnie oceniany ich skutek. A ponadto wszystko – przecież to na Święta, na Nowy Rok!

Robienie zimowych zapasów było odwiecznym rytmem każdej rodziny, można nawet powiedzieć, że wyznaczało poziom i rodzaj materialnej kultury człowieka w naszym klimacie.

Tak oto na ten odwieczny rytm wyznaczony przez przyrodę, wynikający z życiowych konieczności, nakładał się kalendarz kościelny – religijny, i ten cywilny – świecki. Wyznaczone w nim daty, dni i miesiące, ale przede wszystkim święta i uroczystości, przypominały o upływającym bezpowrotnie czasie bardziej dobitnie, aniżeli zmieniające się fazy księżyca i pory roku. Oto, już na dwa miesiące przed nowym rokiem kalendarzowym, Kościół pomaga swoim wiernym, ale przecież także i wszystkim ludziom, znaleźć i zrozumieć sens przemijającego życia, gdy przypomina o przeznaczeniu do życia wiecznego. Ziemskie przemijanie jest etapem na drodze do innego, lepszego świata, który tylu ludzi w oparciu o Dobrą Nowinę potrafiło już tu na ziemi zapoczątkować przez swe święte życie. To Święci, ci znani i czczeni – ale także w jakiejś niezliczonej rzeszy bezimienni. Nawiedzanie więc grobów zmarłych, ale również i niepozorna czynność zmieniania starego kalendarza na nowy, kolejne obchodzenie Wigilii i Bożego Narodzenia, rodzinne odwiedziny czy choćby przesyłane życzenia – to wszystko są święte, hieratyczne działania człowieka odkupionego, zanurzonego w historię, którą sam Bóg zechciał odkupić. A dokonał tego przez przyjście na świat Jego Syna w ludzkiej postaci, zaangażowanego w nasz ludzki los, aż do męczeńskiej krzyżowej śmierci!

Pięknie i dobitnie wyraził to kiedyś Benedykt XVI: „Chrześcijanin wie, że historia jest już zbawiona, że koniec jej będzie pozytywny. Ale nie wiemy, przez jakie koleje losu, przez jakie przeszkody dojdziemy do tego wielkiego końca. Wiemy, że moce piekielne nie zyskają przewagi nad Kościołem, ale nie wiemy, dzięki spełnieniu jakich warunków tak się stanie".

Ważne jest – powiedzmy sobie otwarcie – żeby to nie działo się bez nas, bez naszego udziału i zaangażowania! Żebyśmy czasem nie pozostali na uboczu, na pozycji zgubionej. Bo – ostatecznie – bez jesiennej krzątaniny możemy w sklepie nieźle zaopatrzyć się na zimę, ale na życie wieczne?...

Troskliwego więc robienia wszelkich zapasów na zimę – i na dalsze czasy, i na „poza czasem"

ŻYCZY SERDECZNIE
STARY GOSPODARZ ZE ŚNIEŻNICY
KS. JAN ZAJĄC

Sylwetka gorliwego duszp

Po zakończeniu budowy Gimnazjum nr 2 w Kasince Małej w 2002 r. ogłoszono wśród dzieci konkurs, w którym zaprezentowały kandydatów na patrona nowej szkoły. Pojawiły się różne propozycje, jednak większość uczniów, przy pełnym poparciu rodziców i nauczycieli, uznała, że najlepszym będzie wybór dobrze znanego i bliskiego ich sercu współczesnego bohatera – cichego dobroczyńcy, gorliwego duszpasterza – księdza Stanisława Urygi. Docenili swojego nauczyciela i opiekuna, który w całej swej skromności był człowiekiem wielkiego formatu.

Ksiądz Stanisław Uryga urodził się 24 października 1943 r. w Żmiącej koło Limanowej. Pochodził z wiejskiej wielodzietnej rodziny. Był drugim z kolei spośród ośmiorga dzieci Zofii Zelek z rodziny Pawłowskich i Jana Urygi.

Swoją drogę edukacyjną rozpoczął w Szkole Podstawowej w Żmiącej. Następnie kontynuował naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Nowym Sączu, gdzie w 1963 r. zdał egzamin dojrzałości. Złożył dokumenty do Seminarium Duchownego we Wrocławiu i w Krakowie. W obu miejscach został przyjęty. Za namową rodziny i znajomych postanowił podjąć naukę w Krakowie, gdzie po pięciu latach, 7 kwietnia 1968 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk księdza kardynała Karola Wojtyły w Katedrze Wawelskiej. Swoją mszę prymicyjną odprawił w Ujanowicach w Wielką Niedzielę.

Jako wikariusz pracował w parafiach: Osiek, Rudawa, Raciechowice, Zielonki, Podstolice i Będkowice. Funkcję proboszcza w Kasince Małej sprawował od 3 stycznia 1985 r. aż do dnia swej nagłej śmierci 18 listopada 2001 r., w 58. roku życia i 33. roku kapłaństwa. Swoje bardzo pracowite ziemskie życie poświęcił bez reszty, zarówno w sferze materialnej jak i duchowej, powierzonej mu parafii.

Od początku swej posługi kapłańskiej ksiądz Uryga dał się poznać jako dobry duszpasterz i gospodarz. Stan gospodarczy parafii wymagał natychmiastowych prac remontowych. Ksiądz proboszcz energicznie zabrał się do pracy, która bardzo szybko zaczęła przynosić efekty. Dzięki niemu kościół został pokryty blachą miedzianą, odnowiony, pomalowany. Położono marmurową posadzkę, w oknach pojawiły się nowe witraże. Jeden z nich ufundował ksiądz Stanisław. Plebania także zmieniła wygląd. Została przebudowana i odnowiona, obok niej pojawił się piękny ogród. Proboszcz zadbał też o cmentarz, dzięki jego inicjatywie rozpoczęła się budowa kaplicy na cmentarzu, a obok powstał nowy, duży parking.

Ksiądz Stanisław bardzo dbał o stan duchowy parafii, o świętość, trwałość i trzeźwość życia rodzinnego, przypominając o tym, że nie tylko kapłaństwo jest Bożym powołaniem, ale życie każdego chrześcijanina, a w szczególności życie małżeńskie i rodzinne. Traktował parafię jak swoją rodzinę, w różny sposób troszczył się o kultywowanie tradycji, budowanie poczucia wspólnoty, m.in. organizował rekolekcje dla młodzieży, liczne pielgrzymki do miejsc kultu w Polsce i poza jej granicami, był oddany sprawom działalności OSP, wielkim sentymentem darzył orkiestrę regionalną „Echo Gór", z którą co roku uczestniczył w procesji z Wawelu na Skałkę oraz w ogólnopolskich dożynkach w Częstochowie, brał udział w wielu lokalnych uroczystościach. „Echo Gór" miała też okazję zaprezentować się Ojcu Świętemu w Watykanie.

Ksiądz Stanisław chętnie urządzał uroczystości parafialne, dbając o wewnętrzne, duchowe przygotowanie parafii, jak i o zewnętrzną oprawę. Do obchodów angażował wszystkich kasinczan. Był wielkim czcicielem Matki Bożej. Ta prosta religijność, umiłowanie różańca, umiłowanie świąt, troska o tradycję zagórzańską, którą tak pielęgnował, pozostały w pamięci parafian.

pasterza

Wspierał wszelkie inicjatywy społeczne, regularnie pomagał Kościołowi i rodakom na Wschodzie.

Był człowiekiem prostym, dobrodusznym, serdecznym, powszechnie lubianym. Dużo czasu i starań poświęcił sprawie powstania gimnazjum w Kasince Małej. Troszczył się o młode pokolenie, był wrażliwy na jego potrzeby, nie chciał, żeby uczniowie musieli daleko dojeżdżać do szkoły.

Wspomagał szkołę w wychowaniu młodzieży, troszczył się o umocnienie jej w wierze, przekazywanie wartości chrześcijańskich i tworzenie ciepłej atmosfery, pełnej miłości, wzajemnego zrozumienia. Często wspierał dzieci i młodzież materialnie, organizował dla nich wycieczki i pielgrzymki, współorganizował wyjazdy wakacyjne, kolonie. Poprzez katechezy i osobisty przykład przekazywał prawdę, że człowiek nie żyje dla siebie.

Po zakończeniu budowy gimnazjum w 2002 r. ogłoszono wśród dzieci konkurs, w którym zaprezentowały kandydatów na patrona nowej szkoły. Pojawiły się różne propozycje, jednak większość uczniów, przy pełnym poparciu rodziców i nauczycieli, uznała, że najlepszym będzie wybór dobrze znanego i bliskiego ich sercu współczesnego bohatera – cichego dobroczyńcy, gorliwego duszpasterza – księdza Stanisława Urygi. Docenili swojego nauczyciela i opiekuna, który w całej swej skromności był człowiekiem wielkiego formatu.

14 września 2002 r. Gimnazjum nr 2 w Kasince Małej nadano uroczyście imię Księdza Kanonika Stanisława Urygi.



Od tej pory społeczność ZPO corocznie obchodziła w ten dzień Święto Szkoły. Od 2010 r. uroczystość przeniesiona została na dzień 18 listopada, w którym przypada rocznica śmierci księdza Stanisława. Obchody te przebiegają zawsze w podniosłej, uroczystej atmosferze. Uczniowie, ich rodzice, nauczyciele, zaproszeni goście uczestniczą w mszy św. sprawowanej w intencji patrona szkoły, zmarłych pedagogów i uczniów, następnie wszyscy w pochodzie udają się na cmentarz, by tam przy grobie księdza Urygi wspólnie odmówić modlitwę, zapalić znicze i złożyć wiązanki kwiatów. Dalsza część obchodów ma miejsce w sali gimnastycznej ZPO, gdzie młodzież przedstawia program artystyczny poświęcony pamięci patrona. Ostatnim punktem akademii, który stanowi część nieoficjalną uroczystości, są „otrzęsiny" klas pierwszych, które tradycyjnie podczas Święta Szkoły zmagają się w konkurencjach przeprowadzanych przez najstarszych uczniów.

OPRAC. D. BOROWIEC

W krainie Kargula i Pawlaka



W dniach 12–14 sierpnia delegacja z gminy Mszana Dolna w składzie: Bolesław Żaba – wójt, Jan Wojciarczyk – radny gminy Mszana Dolna, Kapela Regionalna z Lubomierza (Mateusz Bożek, Piotr Wojciarczyk, Dominik Jarosik, Andrzej Malec i Marcin Drabik), Grzegorz Chorągwicki oraz były wójt naszej gminy – Stanisław Potaczek, wzięła udział w Ogólnopolskim Festiwalu Filmów Komediowych w Lubomierzu. Wiesław Ziółkowski, burmistrz Lubomierza, zaprosił na tę uroczystość przedstawicieli zagórzańskiego samorządu w ramach podpisanego w 2009r. porozumienia o współpracy.

W tegorocznym Festiwalu uczestniczył również były już poseł Tadeusz Patalita oraz Piotr Doll, radny gminy.

W czasie pobytu kapela góralska z Lubomierza wystąpiła w programie „Koncert zespołów miast partnerskich" w dniu 14 sierpnia na scenie głównej w Rynku. Przygrywała także podczas uroczystej sumy w przepięknym zabytkowym kościele św. Maternusa oraz w wielu innych miejscach, zabawiając licznie zgromadzoną publiczność, która bardzo chętnie i z wielkim aplauzem słuchała dźwięków muzyki ludowej.

Podczas spotkań w czasie festiwalu z ludźmi świata filmu, m.in. reżyserem Sylwestrem Chęcińskim, twórcą „Samych Swoich", aktorami: Wojciechem Wysockim, Markiem Włodarczykiem, Jarosławem Boberkiem, a także innymi, delegacja miała okazję zapoznać się z produkcją filmową oraz tajnikami sztuki filmowej.

To urokliwe miasteczko gromadzi w tych dniach rzesze turystów i żywe legendy polskich komedii filmowych, reżyserów, aktorów, scenografów, twórców muzyki...

Były to niezapomniane wrażenia, bowiem to urokliwe miasteczko (2 tys. mieszkańców) gromadzi w tych dniach rzesze turystów (ok. 80 tys.) i żywe legendy polskich komedii filmowych, reżyserów, aktorów, scenografów, twórców muzyki, operatorów i innych związanych z produkcją filmową.

Na pamiątkę tych wydarzeń podczas głównej uroczystości włodarze Mszany Dolnej oraz Lubomierza wymienili wzajemnie regionalne suweniry.

Składamy podziękowanie burmistrzowi Wiesławowi Ziółkowskiemu za zorganizowanie pobytu naszej delegacji w tym szczególnym miejscu.

BOLESŁAW ŻABA







Litkup w Karcmie

O dużym sukcesie mogą mówić zespoły z naszej gminy występujące na XXXVII Festiwalu Folklorystycznym Limanowska Słaza. Po raz kolejny potwierdziły, że tradycje, obrzędy i muzyka są pieczołowicie kultywowane w naszym regionie i przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Reprezentacja gminy była dość liczna. Oto wyniki, które swoimi występami wywalczyły poszczególne grupy:

– w kategorii zespołów regionalnych najlepszy okazał się zespół regionalny „Kasinianie –Zagórzanie" z Kasiny Wielkiej, który zdobył I miejsce wśród zespołów dorosłych. Kasinianie zaprezentowali program pt. „Litkup w Karcmie" pokazujący zwyczaje związane z handlem na jarmarku, a potem zabawy z tego tytułu w karczmie. Widowisko to zdobyło uznanie komisji, jak również widzów, którzy często występy przerywali gromkimi brawami;

– w kategorii instrumentalistów, grupa dziecięca, I miejsce zdobyła Izabela Wacławik z Raby Niżnej;

– w kategorii „Śpiew solowy" w grupie dziecięcej III miejsce zdobyła Marcelina Żurek z Olszówki;

– w kategorii „Grupy śpiewacze" – dorośli – II miejsce zdobyła grupa śpiewacza z KGW Olszówka; dzieci – I miejsce zdobyła grupa „Mali Rabianie" z Raby Niżnej, a II miejsce grupa „Olszowianie" z Olszówki;

– wśród gawędziarzy w kategorii dorosłej wyróżnienie zdobyła Maria Nawara z Olszówki, a w kategorii dziecięcej I miejsce zdobyła Maria Kowal z Raby Niżnej;

– w kategorii konkursowej „Mistrz i uczeń" I miejsce zdobył Jan Nawara z uczennicą Klaudią Kraus z Olszówki, a II miejsce przypadło Bogusławowi Nawarze z uczennicą Justyną Kraus, również z Olszówki.

W tych kategoriach oprócz dyplomów organizatorzy wręczyli nagrody pieniężne dla dorosłych oraz rzeczowe dla młodzieży i dzieci.

Wszystkim laureatom za propagowanie kultury zagórzańskiej dziękujemy i życzymy dalszych sukcesów artystycznych.

PIOTR LULEK

Zdjęcia pochodzą z portalu limanowa.in.
Dziękujemy za ich udostępnienie

W kategorii konkursowej „Mistrz i uczeń" I miejsce zdobył Jan Nawara z uczennicą Klaudią Kraus z Olszówki, a II miejsce przypadło Bogusławowi Nawarze z uczennicą Justyną Kraus, również z Olszówki.







Młodzież pamięta

Tradycyjnie, od wielu już lat, opiekę nad miejscami pamięci w naszej gminie sprawują miejscowe szkoły. Teraz, w okresie, kiedy w sposób szczególny dbamy o groby naszych bliskich, również uczniowie szkół z Kasiny Wielkiej, Kasinki Małej i Olszówki posprzątali mogiły poległych w imię Ojczyzny, złożyli tam wiązanki kwiatów i zapalili znicze.

Najtrudniejsze zadanie, a przy tym najwięcej pracy, ma młodzież z Kasiny Wielkiej, bowiem w tej miejscowości znajdują się aż cztery takie mogiły: cmentarz żołnierzy austriackich zlokalizowany w pobliżu stacji PKP, mogiła żołnierzy 24. Pułku Ułanów na miejscowym cmentarzu oraz pomnik ku ich czci na tzw. „Mogile", a także kamień nagrobny w miejscu straceń z 1943r., zlokalizowany w okolicy cmentarza.

W Kasince Małej uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 opiekują się pomnikiem upamiętniającym poległych w strajku chłopskim w 1937r. na osiedlu „Szczypki", a młodzież z Zespołu Placówek Oświatowych mogiłą tych chłopów zlokalizowaną na miejscowym cmentarzu.

W ubiegłym roku wychowankowie Zespołu Szkoły i Przedszkola w Olszówce przejęli opiekę nad grobem ofiar pacyfikacji ich rodzinnej miejscowości, która miała miejsce 3 września 1939r.

Taka postawa podopiecznych naszych szkół świadczy nie tylko o szacunku dla zmarłych w słusznej sprawie, ale przede wszystkim o dojrzałości i patriotyzmie – cechach charakteru, które każdy Polak powinien pielęgnować.

MAGDA POLAŃSKA





Warsztaty taneczne „Doliny Mszanki" na Orawie

47-osobowa grupa zespołu Dolina Mszanki brała udział w wyjazdowych warsztatach tanecznych na Orawie.

– Mieszkaliśmy w pensjonacie „U Kazika" w Orawce, zaś próby odbywaliśmy w Domu Kultury w Lipnicy Wielkiej. Podczas 10 godzin zajęć, prowadzonych przez pana Eugeniusza Karkoszkę, instruktora zespołu „Orawianie", opracowany został taneczno-wokalny program orawski, który uatrakcyjni repertuar „Doliny Mszanki". Składają się na niego tańce: Polka orawska, Jeleniosek, Trojak, Tyrcipolka, Czardasz i Polka krzyżowa – relacjonują uczestnicy wyjazdu.

Warsztaty zostały zrealizowane w dniach 23-25 września jako zadanie publiczne w ramach Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich pn. „Spotkamy się jeszcze nieraz w naszych górach pod Tatrami".

JAROSŁAW MAZUR

FIO
Fundusz Inicjatyw Obywatelskich



„Dolina Mszanki" w Folwarku ZALESIE

Tradycyjne przyśpiewki i tańce zagórzańskie zaprezentował zespół „Dolina Mszanki" podczas październikowej konferencji „Nowe perspektywy dla rozwoju małopolskich miast i gmin" w Grajowie pod Wieliczką. 26-osobowa grupa programem wokalno-tanecznym umilała czas spotkania. Widzowie zobaczyli i usłyszeli w ich wykonaniu m.in. „We Mszanie dobrze żyć…", „Suwaną", „Krakowiaka z góry", „Poleczki", „Łozlegoj się głosie", „Hej, te gorcowskie góry…"

ELŻBIETA WOJSŁAW, Zdjęcie pochodzi z „Gazety Wyborczej". Dziękujemy za jego udostępnienie

Własnoręcznie wykonane bibeloty cieszą najbardziej



„Cokolwiek potrafisz lub myślisz, że potrafisz – zrób to. Odwaga ma w sobie geniusz, potęgę i magię". Zmotywowana tym hasłem Lokalna Grupa Działania Piękna Ziemia Gorczańska 24-25 października zorganizowała warsztaty aktywizujące z filcowania, papierowej wikliny i witrażu.

Filcowanie

Filcowanie jest najstarszą znaną człowiekowi metodą uzyskiwania tkaniny. Prawdopodobnie starszą od tkactwa. Ślady filcu datowane na 6500 lat p.n.e. znane są z terenu dzisiejszej Turcji, a nawet Syberii.

Wełnę można filcować na dwa sposoby: mechanicznie – to znaczy „na sucho" z użyciem specjalnych igieł lub „na mokro" za pomocą wody, mydła i siły własnych rąk.

Podczas warsztatów nasi uczestnicy mieli okazję zapoznania się z rodzajami wełen oraz podstawami technik filcowania, wykonując samodzielnie na mokro kwiatka i biżuterię z kulek filcowych oraz broszkę wykonaną techniką na sucho.

Z filcu można wykonywać także inne elementy ozdób, a nawet popularne ostatnio filcowe torebki, szale czy kapelusze – jednak wymaga to większych umiejętności, a przede wszystkim poznania podstaw filcowania.

Ekologiczne koszyki

Papierowa wiklina to technika, dzięki której ze zwykłych, codziennych gazet, stworzyć można eleganckie i efektowne przedmioty, łudząco podobne do tradycyjnych wiklinowych, np. koszyki, pudełka, podstawki, wazony itp.

Dzięki tym warsztatom nasi uczestnicy nauczyli się, jak w łatwy sposób można stworzyć unikalny drobiazg, a przy okazji pozbyć się stosów zalegających w domu gazet.





Najogólniej mówiąc, technika wyplatania koszyków, polega na zwijaniu gazetowych pasków w miarę cienkie rurki, które potem odpowiednio się ze sobą splata. Gotowe plecionki można malować farbami akrylowymi lub bejcą do drewna. Aby zabezpieczyć koszyk przed zniszczeniem, a jednocześnie usztywnić go, po wyschnięciu należy pokryć go bezbarwnym lakierem.

Kolorowy świat witrażu!

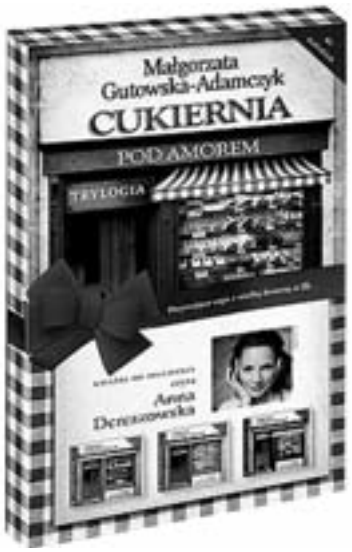
Podczas dwudniowych warsztatów nasi uczestnicy mieli niebywałą okazję własnoręcznie wykonać witraż metodą Tiffany'ego. Technikę tę zainicjował i rozwinął słynny Amerykanin Louis Comfort Tiffany. W sposobie tym poszczególne kawałki szkła połączone są za pomocą zalutowanej blaszki miedzianej. Jest to technika odpowiednia do tworzenia witraży złożonych z wielu drobnych części o wymyślnych kształtach oraz dekoracyjnych lamp.

Podczas warsztatów nie obyło się bez drobnych skaleczeń, jednak nie przeszkodziło to uczestnikom stworzyć własne niepowtarzalne dzieła. **RK**

Biblioteka poleca

Kto czyta, wię

DLA DOROSŁYCH



MAŁGORZATA GUTOWSKA-ADAMCZYK

Cukiernia pod Amorem 1. Zajezierscy

Podczas wykopalisk na rynku w Gutowie archeolodzy dokonują niezwykłego odkrycia. Wzbudza ono zainteresowanie córki właściciela cukierni Pod Amorem. Czy Iga rozwikła dawną rodzinną tajemnicę? Czy przepowiednia sprzed wieków naprawdę się spełniła? W poszukiwaniu odpowiedzi, prześledzimy fascynującą historię rozkwitu i upadku jednego z najświetniejszych mazowieckich rodów.

„Zajezierscy" to pierwsza część trzytomowej sagi o Gutowie.

Autorka opisuje losy kilku pokoleń kobiet (i ich mężczyzn) w malowniczej scenerii dziewiętnastowiecznych dworków oraz współczesnej prowincji. Znakomicie oddaje koloryt epoki, zarówno jeśli chodzi o realia życia codziennego, jak i przełomowe wydarzenia historyczne. Przeplata przeszłość z teraźniejszością, tworząc niepowtarzalną opowieść o silnych kobietach, ich marzeniach i namiętnościach oraz wytrwałym dążeniu do wyznaczonych celów.

Cukiernia Pod Amorem 2. Cieślakowie

W drugim tomie bestsellerowej sagi Cukiernia Pod Amorem autorka przedstawia dalsze losy rodu Zajezierskich. Wraz z jedną z bohaterek wyrusza za ocean, znakomicie odmalowując życie polskich emigrantów na przełomie XIX i XX wieku. Na scenę wkracza również barwna rodzina Cieślaków. Poznamy półświatek złodziejaszków z warszawskiego Powiśla, a także artystyczne środowisko przedwojennych teatrów i kabaretów.

I tym razem nie zabraknie pięknych, zdecydowanych kobiet, przełomowych wydarzeń z dziejów Polski i świata oraz ekscytujących historii miłosnych.



cej wie

Cukiernia Pod Amorem 3. Hryciowie

Wojenna zawierucha. Dramatyczna podróż po okupowanej Europie. Trudy życia codziennego w ponurej rzeczywistości PRL-u. Miłość i pasja. Szczęście i cierpienie. Wielkie namiętności i rodzinne intrygi.

To wszystko jest udziałem bohaterów trzeciego tomu „Cukierni Pod Amorem". Prześledźmy ostatni etap ich fascynującej historii.

Czy Idze uda się rozwikłać zagadkę tajemniczego pierścienia? Czy dziewczyna zrealizuje ambitne plany, a jej ojciec zazna szczęścia? Czy Celina spotka się z miłością swego życia?

Proza Małgorzaty Gutowskiej-Adamczyk jest jak opisywany przez nią rożek z ciasta francuskiego: wielowarstwowa, po kobiecemu krucha i delikatna, finezyjna, pełna najlepszego literackiego smaku. A w środku niczym nadzienie kryje się polska historia dawna i współczesna, nierozerwalnie ze sobą splecione.



DLA DOROSŁYCH



MARIUSZ SZCZYGIEŁ
Gottland

Wybór znakomitych reportaży poświęconych Czechom, uwikłanym w czasy, w jakich przyszło im żyć. Czechosłowacja i Czechy – Gottland – to kraj horroru, smutku i groteski.

Poprzez barwne życiorysy Mariusz Szczygieł opowiada o czasach, w jakich przyszło im (i nam) żyć. Opowiada o wygórowanej cenie, jaką musieli zapłacić za pozornie nieważne decyzje, o tragicznym splocie przypadku i przeznaczenia, kształtującym życie całych pokoleń.

„Gottland" Mariusza Szczygła nie ma nic wspólnego ze stereotypową opowieścią o kraju wesołków, zabijających czas przy piwie.

Aktorka Lida Baarova – kobieta, przez którą płakał Goebbels; rzeźbiarz Otakar Szvec – twórca największego pomnika Stalina na kuli ziemskiej, który nim skończył dzieło, postanowił się zabić, autentyczna siostrzenica Franza Kafki, która do dziś żyje w Pradze; piosenkarka Marta Kubiszova, której komunistyczny reżim na 20 lat zabronił śpiewać i skasował nagrania z radiowych archiwów; legendarny producent obuwia Tomáš Bata, który stworzył kontrolowane przez siebie miasto na 10 lat przed pomysłami Orwella; pisarz Eduard Kirchberger, który stworzył siebie na nowo i został Karelem Fabianem oraz wielu innych – to bohaterowie tej książki. Poprzez ich barwne życiorysy Mariusz Szczygieł opowiada o czasach, w jakich przyszło im (i nam) żyć. Opowiada o wygórowanej cenie, jaką musieli zapłacić za pozornie nieważne decyzje, o tragicznym splocie przypadku i przeznaczenia, kształtującym życie całych pokoleń.

DLA DZIECI



EWA OSTROWSKA
Bojesie niebojesie

Współczesny świat niesie z sobą wiele zagrożeń. Są na nie narażone szczególnie dzieci – bezbronne i pełne dobrej woli. Raz po raz słyszy się w programach informacyjnych o dramatach z udziałem małych dzieci. Gdzie byli rodzice? Jak to się stało? Dlaczego nikt nie zareagował? – chciałoby się postawić pytania, ale czy znamy na nie odpowiedź? Dorosłym ku przestrodze, a dzieciom dla nauki Ewa Ostrowska napisała serię opowiadań o dużych problemach małych czytelników. Sytuacje tu przedstawione mogły się zdarzyć wszędzie i każdemu, choć na pierwszy rzut oka wydają się absurdalne i nieprawdopodobne. Często też opisane tu dzieci reagują mądrzej i dojrzalej niż dorośli. Poznajcie historię Asi...

ELŻBIETA CIĘŻADLIK

Recenzje za: www.merlin.pl

Imieniny patrona na turystycznym szlaku



Uczniowie klas IV–V Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Łostówce uczestniczyli wspólnie z opiekunami Janiną Flig oraz Moniką Dudzik w zorganizowanych przez Stowarzyszenie Szkół im. Jana Pawła II Archidiecezji Krakowskiej „Imieninach Patrona na turystycznym szlaku".

Coroczne spotkanie uczniów ze szkół, noszących imię Jana Pawła II, odbyło się 4 listopada w schronisku w Dolinie Chochołowskiej pod hasłem „Moje spotkania z Janem Pawłem II."

Uczniowie wraz z opiekunami przeszli ulubionym przez Karola Wojtyłę tatrzańskim szlakiem do Doliny Chochołowskiej. W schronisku pod przewodnictwem księdza prof. dr. hab. Tadeusza Panusia, dyrektora Wydziału Duszpasterstwa Dzieci i Młodzieży Kurii Metropolitalnej w Krakowie, odprawiona została msza święta. Następnie wszyscy uczestnicy udali się na wspólny posiłek. Po biesiadzie uczniowie i opiekunowie Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Łostówce ruszyli w drogę powrotną szlakiem turystycznym.

MONIKA DUDZIK



Lekcja z Gwardią Kasztelańską

Siedemnastowieczna uczta, pokaz broni i pojedynek – to jedynie część atrakcji, w których wzięli udział uczniowie Szkoły Podstawowej w Łostówce. Placówkę odwiedziła Gwardia Kasztelańska, inaugurując tym samym występy w innych szkołach na terenie gminy Mszana Dolna. Jak wszyscy zgodnie podkreślali, to była niezwykła lekcja historii. Członkowie Gwardii Kasztelańskiej realizują w ten sposób swoje pasje, przy okazji z pożytkiem dla innych. Przekonują, że nauka o czasach minionych nie musi być nudna.
Wywiad z Gwardią oraz walkę, a także reportaż z niezwykłej lekcji można obejrzeć w telewizji internetowej TV28. **(MAG)**

Policjant moim przyjacielem

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubomierzu, 10 listopada, spotkali się z pracownikami policji. Wizyta funkcjonariuszy przebiegała pod hasłem „Policjant moim przyjacielem".

Zastępca naczelnika Wydziału Prewencji KPP w Limanowej asp. Piotr Doll oraz st. asp. Maria Szubryt przywitali się z dziećmi, po czym przeprowadzili pogadankę, w której przypomnieli najmłodszym uczniom zasady zachowania się na drodze. Pierwszoklasiści za prawidłowe udzielanie odpowiedzi na zadawane pytania otrzymali nagrody – opaski odblaskowe oraz płytki „Policjant moim przyjacielem".

Punktem kulminacyjnym, który wzbudził najwięcej emocji, było wejście aspirantów





Sławomira Sroki, Roberta Pali oraz Arkadiusza Orła i Piotra Śliwy wraz z ich podopiecznymi – psami: Leonem, Rambo, Fido i Kelvinem, będącymi również pracownikami policji. Wyświetlony został najpierw krótki film obrazujący, jak zachowywać się podczas ataku psa, by doznać jak najmniejszych uszczerbków na zdrowiu. Pokazano, jak sprawować opiekę nad czworonogami. Uczniowie dowiedzieli się także więcej o pracy psów w policji, poznali ich obowiązki, codzienne zajęcia.



Spotkanie przebiegło w miłej atmosferze, uczniowie zaprzyjaźnili się z pieskami, zwłaszcza z Leonem, który stał się ich ulubieńcem. Najważniejsze jednak jest to, że nawiązali rozmowę z przedstawicielami policji, przekonali się, że są to ludzie, którzy służą pomocą społeczeństwu, nie należy się ich bać, lecz w razie potrzeby zwracać się do nich o pomoc – bo przecież, jak głosił temat spotkania, policjant jest przyjacielem.

Uczniowie dowiedzieli się także więcej o pracy psów w policji, poznali ich obowiązki, codzienne zajęcia.

Dyrektor, nauczyciele oraz uczniowie składają podziękowanie komendantowi Powiatowej Policji w Limanowej Robertowi Hahnowi za umożliwienie przeprowadzenia pogadanki i pokazu sprawności psów policyjnych przez oddelegowanych pracowników Komendy Powiatowej w Limanowej.

MAŁGORZATA KAWECKA

Pociąg do książek

Pasowanie na czytelnika to już wieloletnia październikowa tradycja w Szkole Podstawowej nr 1 im. św. Józefa w Lubomierzu. W tym roku nowi adepci czytania do biblioteki „dojechali pociągiem".

Zanim jednak to nastąpiło, musieli odpowiedzieć na zagadki zadawane im przez bajkowe postacie, które również jechały koleją. Okazało się, że dla pierwszaków, mimo iż dopiero zgłębiają tajniki literek, nie ma w tym nic trudnego. Rozwiązali łamigłówki błyskawicznie i zdobyli literki z których ułożyli „hasło – klucz", który otworzył bramę do Krainy Książek. Nie był to jednak koniec niespodzianek przygotowanych dla pierwszaków…

G. KOŁODZIEJCZYK

Szczegóły: www.sp1lubomierz.pl







Śladami Tischnera



Delegacja z Gimnazjum w Mszanie Górnej w składzie: Karolina Ogiela, Anita Grucela, Daniel Pajdzik, Konrad Pajdzik oraz Mateusz Nachman udała się wraz z opiekunem p. Leszkiem Kamińskim na XI Rajd „Śladami Tischnera". Trwał on od 29 września do 1 października.

Z samego rana w czwartek rozpoczęliśmy długą podróż po Polsce, aby dotrzeć do punktu docelowego – Poznania. Stopniowo, z każdym przystankiem w autobusie gromadziło się coraz więcej osób, które reprezentowały inne szkoły tischnerowskie, m. in. z Wadowic, Woli, Żor… Towarzyszył nam brat ks. Józefa – Kazimierz Tischner. Czas jazdy umilały nam rozmowy oraz góralska muzyka. Około godziny 18. byliśmy na miejscu. Radośni, ale zmęczeni udaliśmy się do przydzielonych pokoi. Wielu „wygłodniałych" poszło się posilić. Gdy słońce zaczęło się chować za horyzont, uczestnicy rajdu zaczęli nawiązywać nowe znajomości. Nie było miejsca na nudę. Nikt nie chciał pójść spać.

Po krótkim śnie i obfitym śniadaniu nadszedł czas na spotkanie się z historią i kulturą. W tym celu pojechaliśmy do Rogalina. Przed tamtejszym pałacem fotograf zrobił pamiątkowe zdjęcie całej grupie. Po czym „cofnęliśmy się w czasie" i obejrzeliśmy niezwykłą posiadłość rodu Raczyńskich. Barwne opowieści przewodnika pomogły lepiej wyobrazić sobie pomieszczenia pałacyku w czasach ich świetności. Wokół obiektu rozciągał się wspaniały, zadbany ogród rokokowy, poszerzony o park krajobrazowy z wiekowymi dębami. Szczególną uwagę zwróciła galeria malarstwa, posiadająca eksponaty artystów polskich i zagranicznych. Najcenniejszym obrazem w tym zbiorze jest dzieło Jana Matejki „Dziewica Orleańska", które zachwyciło każdego z nas. W kompleksie pałacowym znaleźliśmy także powozownię, w której

stały piękne, zabytkowe pojazdy konne sprzed I wojny światowej.

Następnie rozpoczęliśmy nasz 13-km rajd. W słońcu, po piaszczystej ziemi, ale w bardzo miłej atmosferze, oglądając tamtejsze krajobrazy, pokonaliśmy drogę do Poznania. W ZSO4 zjedliśmy smaczny obiad, po którym czekała nas część artystyczna, przygotowana przez uczniów tej szkoły. Występ kabaretu, grupy muzycznej i przedstawienie nam kilku charakterystycznych elementów kultury hiszpańskiej (są tam klasy dwujęzyczne) bardzo nas rozbawiły i zaciekawiły. Oprócz tego zespół rockowy działający w szkole dał świetny koncert. Atrakcją wieczoru były też prezentacje poszczególnych delegacji. Każda grupa przygotowała coś interesującego od piosenek, po wiersze i prezentacje multimedialne. Po wszystkim wróciliśmy do schroniska, gdzie nadal trwały rozmowy, zabawy i żarty.

Czas biegł bardzo szybko, nawet nie zorientowaliśmy się, kiedy nadeszła sobota. Z samiutkiego ranka „zwarci i gotowi" rozpoczęliśmy ostatni dzień naszej wycieczki. Po posiłku i krótkiej podróży autokarowej, dotarliśmy do centrum Poznania. Tam podzieleni na dwie grupki zaczęliśmy naszą „grę miejską". Pod wodzą przewodników mieliśmy okazję zobaczyć i zwiedzić – Ostrów Tumski, a tam Bazylikę Katedralną św. Apostołów Piotra i Pawła; Śródkę oraz Stare Miasto. Wszyscy zauroczeni byli magią tamtego miejsca. Liczne kamienice, ratusz, fontanny, bazylika farna, waga miejska, kościół Najświętszej Krwi Pana Jezusa – to tylko nieliczne z tamtejszych wyjątkowych punktów. W południe zobaczyliśmy słynne poznańskie koziołki. Po krótkim indywidualnym zwiedzaniu, udaliśmy się na mszę świętą. Po niej po raz ostatni wstąpiliśmy do ZSO4, gdzie obejrzeliśmy spektakl w wykonaniu koła teatralnego. Zjedliśmy obiad, wręczono nam upominki, zaśpiewaliśmy hymn szkół tischnerowskich i wysłuchaliśmy brata ks. Józefa, który serdecznie zaprosił na następny rajd, który odbędzie się w Mszanie Górnej, oraz do uczestnictwa w konkursach o twórczości jego brata. Po pożegnaniu z przyjaciółmi ze stolicy Wielkopolski – ruszyliśmy w drogę do domu. Śpiewając, grając w głuchy telefon, śmiejąc się i rozmawiając, przemierzaliśmy nasz kraj. W ten sposób około godziny 3 nad ranem zakończyliśmy naszą wyprawę, która była świetnym sposobem na poznanie wielu nowych osób, spotkanie z kulturą i z naszym patronem- ks. prof. Józefem Tischnerem. Dowodem jego obecności wśród nas była jego nauka i wspaniała pogoda. W naszych sercach zachowamy słowa zacytowane przez p. Kazimierza:

„Niebo nie przychodzi znikąd.
Coś z nieba mamy w sobie.
Coś z niego przekazujemy innym.
Człowiek dla człowieka może być
częścią nieba"

Ks. Prof. Józef Tischner

Autorzy: UCZESTNICY RAJDU

A oto wiersz promujący naszą szkołę:

„Zagórzańska nuta"

Tu w Mszanie pięknie jest,
Tu w Gorcach pięknie jest
To kraj nasz kochany
Górami usiany
Z radości serce się rwie.

Kiedy wyjdziesz na szczyt gór,
To dotkniesz dłonią chmur.
Tu w środku jest szkoła,
A lasy dokoła
Z radością wracasz tu.

Każdy z nas dojrzewa tu,
Wśród górskich łąk i pól.
Tu marzenia mamy
I pasje rozwijamy.
Sny swe malujemy
I przyszłości w nich wypatrujemy.

W blasku promieni
Na zagórzańskiej ziemi –
Ksiądz Józef, co ludziom pomagał
W homiliach wskazówki dawał.
Teraz my wzorem jego,
Wierzymy w dobro bliźniego.

Park gorczański mamy,
Z Turbacza spoglądamy.
Siedząc u podnóża stoku,
Spoglądamy w taflę błękitnego potoku.
Wspaniałą tradycję posiadamy
I wszystkich w te strony zapraszamy.



Uczniowie po latach doceniają nauczycieli

Samorząd Uczniowski Zespołu Placówek Oświatowych w Kasince Małej przygotował 13 października uroczysty apel z okazji Dnia Komisji Edukacji Narodowej. W tym dniu odbyło się również ślubowanie klas pierwszych gimnazjum.

W części artystycznej nauczyciele usłyszeli wiele ciepłych słów będących dowodem wdzięczności za ich trud i poświęcenie. Były przemówienia, wiersze, piosenki oraz humorystyczna scenka z życia szkoły. Inscenizacja lekcji dostarczyła wielu wrażeń. Nauczyciele, jak i uczniowie, mogli zobaczyć siebie, swoją pracę, wzajemne relacje z pewnej perspektywy. Dowcipne teksty wywołały salwy śmiechu.

Dyrektor szkoły Anna Piwowarska podziękowała występującym uczniom i nauczycielom, którzy przygotowali uroczystość. Życzyła wszystkim pedagogom wytrwałości, wielu sukcesów zawodowych oraz satysfakcji z wykonywanej pracy, podkreślając, że czasem tę pracę uczniowie doceniają dopiero po latach. Na zakończenie uczniowie zaśpiewali nauczycielom oraz pracownikom szkoły „Sto lat" i wręczyli kwiaty, a Rada Rodziców zaprosiła na przygotowany przez nią poczęstunek.

Oprac. D. BOROWIEC

Kasinczańska radosna szkoła



Miłym i niecierpliwie wyglądanym przez najmłodszych, od pierwszych dni budowy, akcentem poprzedzającym tegoroczny Dzień Edukacji Narodowej był odbiór techniczny szkolnego placu zabaw, utworzonego przy Szkole Podstawowej nr 2 w Kasince Małej w ramach programu „Radosna szkoła". To drugi tego typu, choć mniejszy, ze względu na liczebność uczniów naszej szkoły, kasinczański raj dla maluchów.

Lokalizacja tej radosnej przestrzeni, z powodzeniem zainicjowana przez dyrektor Czesławę Łabuz znakomicie komponuje się z otoczeniem szkoły; usytuowana na wprost sali przedszkolnej, w bezpośrednim sąsiedztwie ogrodu, ściąga tęskne spojrzenia maluchów, zachęcając do aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu. Znakomicie uzupełnia tym samym cały kompleks sportowo-rekreacyjny, z prężnie działającym od niedawna boiskiem Orlika i wyremontowanym stadionem LKS Zenit, który rozrósł się wokół naszej szkoły i jest powodem do dumy dla społeczności Kasinki Małej.

Wdzięczność za tę inicjatywę kierujemy pod adresem wójta Tadeusza Patality i Rady Gminy poprzedniej kadencji, którzy podjęli decyzję o budowie i zabezpieczyli na nią środki, oraz do obecnych włodarzy gminy z wójtem Bolesławem Żabą, którzy ją szczęśliwie sfinalizowali, a także do głównego wykonawcy, naszego wieloletniego partnera, firmy budowlanej Czesława Stożka. Do wszystkich zaś użytkowników kierujemy apel o poszanowanie tego miejsca, by służyło ono z powodzeniem przez długi czas naszym milusińskim.

ELA JAKUBIAK

SPRAWOZDANIE Z WYCIECZEK

Trzecioklasiści w Oświęcimiu

5 października klasy trzecie Gimnazjum w Mszanie Górnej wraz ze swoimi wychowawcami i opiekunami udały się na wycieczkę do byłego obozu zagłady Auschwitz – Birkenau. Zwiedzanie zaczęliśmy od przejścia przez bramę obozu, nad którą widnieje napis „Arbeit macht frei" – „Praca czyni wolnym".

Zwiedzając Auschwitz, przeszliśmy wraz z naszymi przewodnikami przez kilka bloków więziennych. Tam zobaczyliśmy uwiecznione na zdjęciach obozowe życie z lat 1940–1945. Podczas zwiedzania udaliśmy się pod ścianę straceń i blok 11, zwany blokiem śmierci. Tam oddaliśmy hołd zamordowanym, zapalając znicze i układając kwiaty pod ścianą. Przewodnik pokazał nam także celę św. Maksymiliana Marii Kolbego. Jednak największe wrażenie wywarł na nas pobyt w pomieszczeniu, gdzie znajdowało się krematorium i komora gazowa. Naszą uwagę przykuły dawne piece krematoryjne.

Zwiedzając Auschwitz, przeszliśmy wraz z naszymi przewodnikami przez kilka bloków więziennych. Tam zobaczyliśmy uwiecznione na zdjęciach obozowe życie z lat 1940–1945.

Następnym punktem naszego „spotkania z historią" było muzeum Birkenau. Wejście do niego stanowi ogromna brama wjazdowa, przez którą kiedyś przejeżdżały pociągi przywożące więźniów z całej Europy. Na terenie tego obozu mieliśmy możliwość zobaczyć pozostałości po barakach mieszkalnych i ruiny krematorium. Poznaliśmy także

warunki, w jakich musieli żyć więźniowie. Zwiedzanie Birkenau zakończyliśmy wizytą pod Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Obozu.

MGR JAROSŁAW DRAUS

Wyprawa na Ćwilin



22 września nasza klasa, IIa z Gimnazjum w Mszanie Górnej, w 30-osobowym składzie wraz z wychowawcą, Zbigniewem Jaroszem i Ireneuszem Nalepą powędrowała na Ćwilin.

Mimo wczesnej pory, humory nam dopisywały. Trasą od podnóża Ćwilina prowadzili ci, którzy kiedyś już szli tym szlakiem. Pełni zapału pokonaliśmy pierwsze podejścia. Jednak po jakimś czasie radosne uśmiechy zaczęły znikać z naszych twarzy, droga stawała się coraz bardziej stroma i uciążliwa. Opiekunowie, jakby czytając w naszych myślach, urządzili krótki postój w połowie drogi. Mieliśmy czas, aby trochę odetchnąć i zregenerować siły. W końcu ruszyliśmy w dalszą drogę, z każdym krokiem zbliżając się do szczytu. Po długiej wędrówce nareszcie dotarliśmy do celu. Pomimo długiej i męczącej drogi z naszych twarzy nie znikły uśmiechy. Podziwialiśmy piękny widok, jaki ukazał się naszym oczom. Rozpoczęliśmy przygotowania do rozpalenia ogniska. Rozbiegliśmy się po lesie w poszukiwaniu odpowiednich gałązek. Kiedy już wszyscy powrócili, na polanie, w miejscu specjalnie do tego celu wyznaczonym, chłopcy rozpalili ognisko. Z zapałem piekliśmy kiełbaski. Niejedna wylądowała w ognisku, ale i tak nam smakowały. Potem mieliśmy już czas dla siebie. My, dziewczyny wybrałyśmy się na długą „sesje zdjęciową", aby uwiecznić te chwile. Niektórzy z chłopców dołączyli się do nas, a reszta rozbiegła się po lesie. Potem, niespodziewanie, na polanę wbiegł okazały jeleń. Niestety nie wszyscy zdążyli go zobaczyć, bo tak szybko uciekł. Nasz czas pobytu na górze dobiegał końca. Widok, jaki ukazywał się naszym oczom, był wspaniały. Myślę, że każdemu zapadł głęboko w pamięć. Tam, z góry, wszystko wyglądało inaczej. Przed nami rozpościerała się piękna panorama. Kiedy już nacieszyliśmy się tym widokiem, nadszedł czas na powrót. W dół szło się znacznie łatwiej i szybciej. W czasie drogi powrotnej dużo się śmiałyśmy, a nawet ochoczo śpiewałyśmy. Chłopcy jakoś nie chcieli się do nas przyłączyć, ale i tak było bardzo wesoło. Nawet nie zauważyliśmy, jak ten czas szybko zleciał, bo już znaleźliśmy się znowu na równym gruncie. U podnóża góry zrobiliśmy jeszcze kilka pamiątkowych, grupowych zdjęć. Około 15. byliśmy już przed szkołą.



Moim zdaniem wycieczka była bardzo udana. Dawno się tyle nie uśmiałam. Pomimo zmęczenia po ciężkiej wędrówce, jestem bardzo zadowolona. Oby więcej takich wycieczek!

JOANNA MAJERCZYK
uczennica kl. IIa

Wielu może więcej



Przez dwa tygodnie w Mszanie Dolnej wspólnie z harcerzami z Mrągowa przebywała grupa dzieci polskich z Litwy wraz z opiekunem. Ich pobyt finansowały samorządy gminy i miasta Mszana Dolna oraz ludzie dobrego serca. Na ręce wszystkich darczyńców grupa z Litwy skierowała poniższe podziękowania:

„Aleksander Dumas powiedział: „Co ofiarowane ze szczerego serca, winno być szczerym sercem przyjęte".

Szanowni Państwo,

W imieniu naszej nielicznej grupy z Litwy dziękujemy serdecznie wszystkim tym, którzy przyczynili się do naszego przyjazdu tu, na kolonię „Oscypek". To, by móc tutaj przyjechać, potrzebni byli ludzie dobrej woli i właśnie to Wy nimi jesteście.

Słowa podziękowania kierujemy w stronę sponsorów – ludzi dobrego serca, którzy bezinteresownie nam pomogli. Pomoc, którą Państwo nam zaoferowali jest bezcenna. Ciągle jeszcze istnieją wśród nas anioły, nie mają wprawdzie żadnych skrzydeł, lecz ich serce jest bezpiecznym portem dla wszystkich, którzy są w potrzebie.

Pragniemy w szczególny sposób podziękować za dar serca wszystkim, a wśród nich są:

Tadeusz Filipiak, Bolesław Żaba, Anna Górska, Marek Panek, Barbara Panek-Strzałkowska, Jan Chorągwicki, ks. Jerzy Raźny, Krystyna i Marek Huberowie, Franciszek Jarecki, Marcin Kuc, Piotr Skawski, Elżbieta Jakubiak, Katarzyna Kroczka, Marta Pulit, Bożena i Marek Pawlikowie, Stanisław Kaletka, Zofia Żak, Stanisław Dziętło, państwo Koperniakowie.

Zastrzeleni 3 września



Pierwszego września w Olszówce, odbyła się msza święta, na której uczniowie miejscowej szkoły podstawowej przypomnieli, jakie tragiczne wydarzenia miały miejsce trzeciego dnia wojny w naszej miejscowości.

Po mszy św. dzieci i młodzież szkolna, wraz z wójtem gminy Bolesławem Żabą, księdzem proboszczem, sołtysem i radnymi udali się na cmentarz. Tam zostały złożone wieńce i przypomniano jeszcze raz o tych wojennych, dramatycznych wydarzeniach. Pamięć o pomordowanych zawsze będzie trwać. Szkoła z Olszówki przejęła opiekę nad pomnikiem ofiar pacyfikacji wsi. Dbając o grób, powinniśmy pamiętać, by już nigdy nie doszło do takich okrutnych wydarzeń, by czas wojenny pozostał bolesnym, ale jednak historycznym wydarzeniem.

Pierwszy września to rocznica wybuchu II wojny światowej. 72 lata temu Niemcy zaatakowali Polskę. Na uśpione wsie i miasta posypał się grad bomb. Rozpoczęło się barbarzyńskie niszczenie zabytków, szkół, szpitali i miast. Wojna rozpoczęła się jednocześnie w wielu miejscach. Polacy chwycili za broń.

W dniu 3 września 1939 roku Niemcy wkroczyli do Olszówki od strony Nowego Targu. W dniu tym zastrzelono niemieckiego oficera. Nastąpiła pacyfikacja wsi. Niemcy zaczęli podpalać zabudowania w osiedlach: Wsoły, Kuternogi, Szczepaniaki i Barany. Mieszkańcy w popłochu opuszczali zabudowania. Hitlerowcy strzelali do uciekających.

Zastrzeleni zostali:
68 – letnia Maria Kuternoga
15 – letnia Julia Katarzyna Zapała
72 – letni Maciej Baran
42 – letni Franciszek Karkula
40 – letni Franciszek Jaroga



To właśnie dzięki Wam mieliśmy fantastyczne, niezapomniane wakacje".

KAROLINA DOWEJKO
DARIUSZ MARCINKIEWICZ
DAWID MARCINKIEWICZ
JOLANTA PAWLUKOWICZ
Opiekun: REGINA DOWEJKO



W wyniku spalenia i uduszenia zginęli:
65 – letnia Katarzyna Gackowiec
69 – letni Jan Gackowiec
15 – letnia Anna Gacek
50 – letnia Rozalia Czyszczoń
20 – letnia Cecylia Czyszczoń
18 – letnia Matylda Czyszczoń
10 – letnia Anastazja Czyszczoń
8 – letnia Magdalena Czyszczoń

Pacyfikacja wsi została wstrzymana, ponieważ okazało się, że oficer niemiecki zginął z rąk własnych żołnierzy. W bestialski sposób zginęli bezbronni ludzie bardzo młodzi, jak również starsi, którzy byli zdezorientowani wydarzeniami wojennymi.

W kilka dni po dokonaniu tej zbrodni mieszkańcy wsi pochowali zwłoki zabitych na miejscowym cmentarzu parafialnym, we wspólnej mogile.

Rodziny i mieszkańcy Olszówki nigdy nie zapomną tamtych tragicznych chwil. W 71. rocznicę tych wydarzeń, na ich mogile, na cmentarzu w Olszówce, staraniem rodzin tych ofiar, postawiony został pomnik. Ma on przypominać młodym pokoleniom tamte tragiczne wydarzenia i tych, co oddali życie w obronie naszej Ojczyzny.

PIOTR KOWALIK

Do wyższych rzeczy jestem powołany

Od mszy św. w kościele parafialnym w Lubomierzu, 20 września, Szkoła Podstawowa nr 2 rozpoczęła uroczystości święta szkoły. Tego dnia pierwszoklasiści zostali pasowani na uczniów i złożyli ślubowanie.

Po nabożeństwie proboszcz o. Zygmunt Mikołajczyk poświęcił uczniom tornistry i przybory szkolne. Później nastąpiła już część artystyczna uroczystości. Uczniowie klas IV-VI wystąpili w inscenizacji o patronie szkoły św. Stanisławie Kostce pt. „Do wyższych rzeczy jestem powołany i pragnę dla nich żyć". Następnie na scenę wyszły pierwszaki i dyrektor Maria Bożek oraz zaproszeni goście dokonali uroczystego pasowania uczniów, którzy ze zniecierpliwieniem, a zarazem z uśmiechem na ustach czekali na tę chwilę. Na pamiątkę otrzymali dyplomy i drobne upominki. Każdy z nowo przyjętych do braci uczniowskiej uczeń odcisnął swój paluszek w pamiątkowej kronice.

W uroczystościach święta szkoły wzięli udział m.in. wójt Mszany Dolnej Bolesław Żaba, proboszcz parafii w Lubomierzu o. Zygmunt Mikołajczyk, radny wsi Jan Wojciarczyk, sołtys Stanisław Kamiński, dyrektor SP nr 1 mgr Jadwiga Baran-Stożek, emerytowani dyrektorzy szkoły mgr Stefania Wojciaczyk i Julia Krzysztofiak, Stanisława Zawodnik – emerytowany nauczyciel, Rada Rodziców SP nr 2 i SP nr 1 w Lubomierzu.

ANNA ŁABUZ









Trzy uroczystości w jednym dniu!

17 października uczniowie, nauczyciele i Rodzice Szkoły Podstawowej nr 3 im. Jana Pawła II w Kasince Małej obchodzili trzy podniosłe uroczystości: święto szkoły i 33. rocznicę wyboru Karola Wojtyły na papieża, ślubowanie pierwszoklasistów oraz Dzień Edukacji Narodowej.

W tym dniu towarzyszyli im licznie przybyli goście m.in. wójt Mszany Dolnej – Bolesław Żaba, przewodniczący Rady Gminy – Jan Chorągwicki, proboszcz parafii Kasinka Mała – ks. Józef Maciążka, były sołtys wsi Kazimierz Perz oraz obecna sołtys – Helena Kania. Do tego zacnego grona warto dodać nauczycieli emerytów: Zofię Leśniak byłą dyrektorkę naszej szkoły oraz Elżbietę Ceklarz – nauczycielkę.



Świąteczny dzień zaczęliśmy modlitwą. Już o 8.15 w kaplicy usytuowanej obok szkoły zgromadziła się cała społeczność szkolna oraz mieszkańcy Zagródca. Wzięli udział we mszy świętej odprawionej przez nowego wikariusza – ks. Konrada Kozioła. Chwile przeżywane na eucharystii na długo pozostaną w naszej pamięci, gdyż wśród nas obecny był sam patron Jan Paweł II. Czuliśmy Go, dzięki obecności relikwii Błogosławionego. Po mszy św. odbyła się krótka część artystyczna nawiązująca do rocznicy wyboru Karola Wojtyły na papieża, a po niej oddanie hołdu naszemu Patronowi i ucałowanie relikwii. Wspólne odśpiewanie Apelu Jasnogórskiego zakończyło modlitewną część uroczystości.

Pozostałe dwie odbyły się już w szkole. Tam, na samym początku, wszystkich gości przywitała dyrektor – Czesława Łabuz. Podziękowała za przybycie oraz zaprosiła do obejrzenia kolejnych ważnych wydarzeń.

Ślubowanie uczniów klasy I poprzedził ich występ opowiadający o tym, co już zdołali osiągnąć, ucząc się w szkole i co jeszcze muszą zrobić, aby wyrosnąć na dobrych uczniów i obywateli polskich. Uczniowie chwalili się swoimi talentami, pokazali, jak potrafią tańczyć i śpiewać. Aktu pasowania na ucznia dokonali kolejno: dyrektor, wójt, przewodniczący Rady Gminy i ks. proboszcz. Pierwszoklasiści ślubowali m.in. „być dobrym uczniem, dbać o dobre imię szkoły i klasy, szanować ojczyznę, swoim zachowaniem sprawiać radość rodzicom i nauczycielom".

Uroczyste ślubowanie złożyła też wychowawczyni pierwszaków – Agata Zięba, która niedawno uzyskała stopień nauczyciela mianowanego. Odczytała rotę ślubowania nauczycielskiego w obecności uczniów, rodziców i zaproszonych gości.

Świąteczny dzień zaczęliśmy modlitwą. Już o 8.15 w kaplicy usytuowanej obok szkoły zgromadziła się cała społeczność szkolna oraz mieszkańcy Zagródca.

Ostatnie świąteczne wydarzenie, Dzień Edukacji Narodowej, podzielone było na dwie części. Pierwsza humorystyczna, w której uczniowie odegrali kilka śmiesznych scen z życia pewnej klasy, a druga, już poważna i dostojna, poświecona wszystkim nauczycielom i pracownikom szkoły. W tej ostatniej wysłuchaliśmy wielu wspaniałych życzeń i piosenek zadedykowanych wychowawcom. Ważną chwilą było wręczenie przez uczniów pięknej korony dla dyrektor, która trzyma pieczę nad nami i w mądry, dobry sposób kieruje naszą placówką.

Do P. dyrektor wiele ciepłych słów skierowali również rodzice, dziękując jej za troskę, trud, wychowanie i czynne zaangażowanie w życie szkoły oraz na jej ręce złożyli życzenia całemu gronu pedagogicznemu.

AGATA ZIĘBA



Konkursowa Raba

Pierwszy tydzień października minął pod znakiem licznych konkursów zorganizowanych w Zespole Placówek Oświatowych w Rabie Niżnej w ramach IV Ogólnoszkolnego Dnia Papieskiego.

Po „wyścigu po kremówki" oraz konkursie wiedzy o Janie Pawle II, przyszedł czas na kolejne konkurencje.

5 października kilkudziesięciu uczniów sprawdzało swoje ortograficzne umiejętności w Międzyszkolnym Konkursie Ortograficznym „O pióro Wójta Gminy". W szranki stanęli zarówno uczniowie, którzy dopiero rozpoczynają swoje wędrówki po meandrach języka polskiego (klasy 1 – 3 szkoły podstawowej), jak i ci, którzy już w tej dziedzinie osiągnąć powinni mistrzostwo.

Najlepszymi okazali się:
kategoria: klasy 1 – 3 SP – Ola Cieżak ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kasince Małej,
kategoria: klasy 4 – 6 SP – Ewelina Karpierz ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kasince Małej,
kategoria: gimnazjum – Jakub Hornik z Gimnazjum nr 1 w Kasinie Wielkiej.

Kolejnego dnia cała szkoła rozbrzmiewała pieśniami i piosenkami, które uczniowie przygotowali na konkurs piosenki religijnej: „Śpiewamy Ojcu Świętemu". Jury, w skład którego weszli tak zawodowi muzycy, jak

Dzień Papieski byłby niepełny, gdyby nie jeszcze dwa artystyczne konkursy. Na plastyczny: „Jan Paweł II – Człowiek modlitwy" napłynęło kilkadziesiąt prac.

i nauczyciele z terenu gminy, miało twardy orzech do zgryzienia. Przeszło 250 uczestników przeglądu zaprezentowało kilkadziesiąt piosenek w kilku kategoriach. Ostatecznie, po burzliwych obradach, jurorzy wyłonili zwycięzców:
kategoria – soliści
kl. 1-3 SP – Klaudia Chorążak – SP im. Wojciecha Rypla w Rabie Niżnej
– Patrycja Dudzik – SP im. Jana Pawła II w Łostówce
kl. 4-6 – Izabela Wacławik – SP im. Wojciecha Rypla w Rabie Niżnej
gimnazjum – Magdalena Kaczor – Gimnazjum nr 3 im. Jana Pawła II w Rabie Niżnej
kategoria – zespół
kl. 1-3 SP – „Lubomierskie Echo" ze SP im. Świętego Józefa w Lubomierzu
kl. 4-6 – SP im. Marii Skłodowskiej–Curie w Kasinie Wielkiej
gimnazjum – „Arka JP II" Gimnazjum nr 3 im. Jana Pawła II w Rabie Niżnej

Dzień Papieski byłby niepełny, gdyby nie jeszcze dwa artystyczne konkursy. Na plastyczny: „Jan Paweł II – Człowiek modlitwy" napłynęło kilkadziesiąt prac. Trudno było wybrać te najlepsze, bo wszystkie były piękne i przygotowywane z sercem, a ich poziom był naprawdę wysoki. Nagrody w tym konkursie zdobyli:
kategoria: klasy 1 – 3 SP – Agnieszka Nawara – Szkoła Podstawowa nr 2 w Kasince Małej
kategoria: klasy 4 – 6 SP – Monika Krawczyk – Szkoła Podstawowa nr 2 w Kasince Małej
kategoria: gimnazjum – Michał Żądło – Gimnazjum nr 2 w Kasince Małej

Spośród 25 wierszy nadesłanych na konkurs poetycki nie było łatwo wybrać te najlepsze. Wiele prac odznaczało się ogromną wrażliwością i dojrzałością

oraz znajomością… warsztatu poetyckiego przez ich autorów. Widać, że uczniowie naszych szkół potrafią posługiwać się słowem, by wyrazić swoje uczucia i emocje. Może wyrosną z nich kiedyś sławni poeci?

Laureatami konkursu zostali:
kategoria: klasy 1 – 3 SP – Marek Krzysztof – Szkoła Podstawowa nr 2 w Lubomierzu
kategoria: klasy 4 – 6 SP – Maria Kowalczyk – Szkoła Podstawowa nr 1 w Lubomierzu
kategoria: gimnazjum – Agnieszka Nawieśniak – Gimnazjum nr 3 w Rabie Niżnej.

Serdecznie gratulujemy uczestnikom wszystkich konkursowych zmagań ich wiedzy, umiejętności i talentów. Rodzicom i nauczycielom gratulujemy zdolnych dzieci i uczniów. Wszystkim dziękujemy za zainteresowanie i udział w konkursach.

RENATA JAKUBIAK







Z życia sportowca

Sezon letni na nartorolkach zakończony...



Pierwszy start miał miejsce 7 sierpnia tego roku w małej miejscowości przed Zakopanem – w Poroninie. Odbyły się tam zawody sprinterskie na dystansie 2 km, rozgrywane w kategorii open kobiet i mężczyzn. Zmierzyłam się tam z czołowymi zawodniczkami z Polski i Czech.

Tego dnia do domu posłałam dyplom za zajęcie 6. miejsca, a razem z trenerami wyjechaliśmy na zgrupowanie do Estonii. Po powrocie do kraju, odbyły się kolejne zawody z cyklu PUCHARU POLSKI NA NARTOROLKACH. Tutaj, startując już w swojej kategorii (Juniorka A), trzy razy z kolei uplasowałam się na najwyższym stopniu podium, co sprawiło mi wiele radości:
*17 września „BESKIDY BEZ GRANIC" z Jaworzynki do Hrcavy (Czechy) 5km – 1. miejsce
*18 września „ROLLSPRINT" w Bystrej Śląskiej 2.8km – 1. miejsce
*25 września „PUCHAR ŚLĄSKA" w Marklowicach 8km – 1. miejsce

Wcześniej, 11 września, spróbowałam swoich sił również w maratonie na nartorolkach w Krynicy-Zdroju, gdzie zajęłam 9. miejsce.

W ogólnej klasyfikacji Pucharu Polski zajęłam 2. miejsce. Teraz lada moment wyruszamy w góry, na lodowiec, by móc rozpocząć trening na nartach. Zima tuż, tuż… Więc liczę na Państwa wsparcie.

PATRYCJA WĄCHAŁA

Rozgrywki piłkarskie w Podokręgu limanowskim w sezonie 2011/2012 przekroczyły już półmetek i przerwa zimowa zbliża się wielkimi krokami. Ponieważ gminę Mszana Dolna w tych rozgrywkach reprezentują aż cztery drużyny pokuśmy się o krótkie podsumowanie rundy jesiennej.

W rozgrywkach A-klasy biorą udział abekacynrun5(eTesiennej3)-2/T1 611 f1T15





Kolejne dobre występy rugbystów „Gorców" w Reprezentacji Polski!

Trzech zawodników z Raby Niżnej wyjechało do Gdyni na Turniej CROSS BORDER NATIONS, gdzie w dniach 12-16 października reprezentacja Polski juniorów miała okazję rywalizować z Litwą, Szwecją i Szwajcarią.



Byli to: Krzysztof Ząbczyński i Jarosław Michalak z Kasinki Małej oraz Mariusz Knowa z Raby Niżnej. Polacy w półfinale pewnie pokonali Litwę 43-7, a autorem 10 punktów był, wybrany później jako jeden z najlepszych zawodników turnieju, Krzysztof Ząbczyński. Z dobrej strony pokazali się też dwaj pozostali górale. W finale turnieju Polska zmierzyła się ze Szwecją, pokonując ją 17-0. W obu spotkaniach dwaj zawodnicy z Gorców (Mariusz i Krzysiek) odgrywali znaczącą rolę, pewnie wychodząc w pierwszym składzie i rozgrywając całe mecze. To dobry prognostyk na przyszłość, gdyż reprezentacja przygotowuje się do kwietniowych Mistrzostw Europy w Madrycie. Wyjazdu do udanych nie zaliczy za to Jarek Michalak, który wraca z Gdyni z kontuzją kostki. Życzymy szybkiego powrotu do zdrowia i chęci do dalszych treningów, a także kolejnych powołań na mecze z orzełkiem na piersi. Zawodnicy Gorców nie zapominają o promocji naszego regionu, a konkretnie gminy Mszana Dolna, o czym świadczą zdjęcia i wywiad dla Pomorska.tv.

Do seniorskiej Reprezentacji w odmianie 7-osobowej na Turniej w Mołdawskim Kiszyniowie został powołany natomiast Jarosław Knowa. Wyjazd odbył się w dniach 12-16 października i dla jedynaka z naszego klubu był kolejnym krokiem do przodu w Reprezentacyjnej Koszulce. Z Mołdawii przywiózł cenne doświadczenie, zbierane od starszych kolegów, i srebrny medal. W opinii trenera jest to bardzo młody i utalentowany zawodnik, i jeżeli odpowiednio się będzie rozwijał, w przyszłości może stanowić o sile Polskiej Kadry Narodowej.

ŁUKASZ KOŚCIELNIAK

Uczennice z Łostówki mistrzyniami powiatu

Osiem zespołów: SP 2 Limanowa, SP 2 Mszana Dolna, SP Krasne Lasocice, SP 1 Kamienica, SP Łostówka, SP Kłodne, SP Laskowa, SP Konina – wzięło udział 20 października w hali sportowej w ZSM nr 1 w Mszanie Dolnej w turnieju halowej piłki nożnej dziewcząt ur. 1999 i młodszych o mistrzostwo powiatu limanowskiego.

Rozgrywano go w dwóch grupach systemem „każdy z każdym". Drużyna z Łostówki okazała się najlepsza w swojej grupie II i awansowała do półfinałów z pierwszego miejsca.

W półfinałach dziewczyny z Łostówki zmierzyły się ze swoimi rówieśniczkami ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Limanowej. W tym pojedynku nasze piłkarki okazały się zdecydowanie lepsze i wygrały aż 5-0, co dało zasłużony awans do finału. W finale Łostówka spotkała się ze Szkołą Podstawową nr 1 z Kamienicy. I tym razem również zwyciężyła 2-0.

I – miejsce i awans do zawodów rejonowych zdobyła drużyna SP Łostówka w składzie: Katarzyna Chorągwicka, Łucja Jackowiec, Marzena Myszogląd, Daria Myszogląd, Oliwia Więckowska, Angelika Myszogląd, Aleksandra Mysza. Opiekunem zespołu jest Maciej Potaczek.

Wyniki końcowe:
1 miejsce SP Łostówka
2 miejsce SP 1 Kamienica
3 miejsce SP 2 Mszana Dolna
4 miejsce SP 2 Limanowa
5-6 miejsca SP Kłodne, SP Laskowa
7-8 miejsca SP Krasne Lasocice, SP Konina

MACIEJ POTACZEK

Justyna Kowalczyk

Ruszyła karuzela Pucharu Świata

Puchar Świata 2011/2012 w biegach narciarskich rozpoczęty. Justyna Kowalczyk zakończyła przygotowania do sezonu i ma za sobą już pierwsze starty.

Jeszcze całkiem niedawno przeżywaliśmy ostatnie zmagania Justyny Kowalczyk w minionym sezonie, a już nadchodzi czas na kolejny, miejmy nadzieję równie udany jak ten poprzedni.

Już teraz wiemy, że Justyna Kowalczyk po ciężkim okresie przygotowawczym jest w wysokiej formie. Dowodem na to są trzy kolejne zwycięstwa w kontrolnych startach w Pucharze FIS w fińskim Munio oraz udane starty w rywalizacja w Pucharze Świata, 19 i 20 listopada w Sjusjoen w Norwegii.

Jeszcze całkiem niedawno przeżywaliśmy ostatnie zmagania Justyny Kowalczyk w minionym sezonie, a już nadchodzi czas na kolejny, miejmy nadzieję równie udany jak ten poprzedni.

W nadchodzącym sezonie w kalendarzu nie pojawia się żadna impreza mistrzowska tj. Igrzyska Olimpijskie (rozgrywane co 4 lata) czy Mistrzostwa Świata (rozgrywane co 2 lata). Jest tam jednak jeden ważny dla nas punkt, mianowicie w zbliżającym się roku Puchar Świata w biegach narciarskich zawita do Polski. W lutym zaraz po zawodach w czeskim Nowym Mieście, to Szklarska Poręba gościć będzie na trasach w Jakuszycach najlepszych biegaczy narciarskich świata. Jest to niepowtarzalna okazja by na żywo zobaczyć zmagania zawodników których do tej pory mogliśmy podziwiać jedynie na szklanych ekranach, ale również, przede wszystkim szansa, by osobiście wesprzeć dopingiem naszych zawodników na czele z Justyną Kowalczyk.

Biegi narciarskie to sport indywidualny jednak, aby zawodnik mógł

Justyna Kowalczyk podczas Olimpiady w Vancouver

sięgnąć po najwyższe laury, potrzeba pracy wielu ludzi. Sztab szkoleniowy Justyny Kowalczyk, jak czytamy na jej oficjalnym serwisie, informacyjnym, liczy pięć osób, najważniejszą z nich jest bez wątpienia trener Aleksander Wierietielny, niezaprzeczalny współtwórca sukcesów zawodniczki z Kasiny. Rolę asystenta trenera pełni Rafał Węgrzyn.

Za przygotowanie nart odpowiedzialni są serwismeni: Are Mets wybitny fachowiec od przygotowania nart do stylu klasycznego, niegdyś współpracował z mistrzem olimpijskim Andrusem Veerpalu oraz także pochodzący z Estonii Peep Koidu. Z kolei do zadań Mateusza Nuciaka należy sprawdzenie nart przed startami. To właśnie te osoby podróżują wraz z Justyną po świecie pomagając jej w osiąganiu coraz wyższych rezultatów.

Ruszyła karuzela Pucharu Świata, a wraz z nią pojawiły się wielkie emocje, zatrzyma się dopiero za kilka miesięcy, w tym czasie życzymy powodzenia Justynie oraz pozostałym polskim zawodnikom.

KATARZYNA GUCIA

Kalendarz startów Pucharu Świata 2011/12

Część I

19.11.2011 (sobota) Sjusjoen (Norwegia) 10 km stylem dowolnym
20.11.2011 (niedziela) Sztafeta 4x5 km
Ruka Triple
25.11.2011 (piątek) Kuusamo (Finlandia) Sprint stylem klasycznym
26.11.2011 sobota 5 km stylem dowolnym
27.11.2011 niedziela 10 km stylem klasycznym
03.12.2011 sobota Düsseldorf (Niemcy) Sprint stylem dowolnym
04.12.2011 niedziela Sprint drużynowy
10.12.2011 sobota Davos (Szwajcaria) 15 km stylem dowolnym
11.12.2011 niedziela Sprint stylem dowolnym
17.12.2011 sobota Rogla (Słowenia) Sprint stylem dowolnym
18.12.2011 niedziela 10 km stylem klasycznym

Część II

Tour de Ski
29.12.2011 czwartek Oberhof (Niemcy) 2,5 km stylem dowolnym
30.12.2011 piątek 10 km stylem klasycznym
31.12.2011 sobota Oberstdorf (Niemcy) Sprint stylem klasycznym
01.01.2012 niedziela 5 km stylem klasycznym + 5 km stylem dowolnym
03.01.2012 wtorek Toblach (Włochy) 3 km stylem klasycznym
04.01.2012 środa Sprint stylem dowolnym
05.01.2012 czwartek Cortina/Toblach (Włochy) 15 km stylem dowolnym
07.01.2012 sobota Val di Fiemme (Włochy) 10 km stylem klasycznym
08.01.2012 niedziela 9 km stylem dowolnym
14.01.2012 sobota Mediolan (Włochy) Sprint stylem dowolnym
15.01.2012 niedziela Sprint drużynowy
21.01.2012 sobota Otepää (Estonia) Sprint stylem klasycznym
22.01.2012 niedziela 10 km stylem klasycznym

Część III

02.02.2012 czwartek Moskwa (Rosja) Sprint stylem dowolnym
04.02.2012 sobota Rybińsk (Rosja) 10 km stylem dowolnym
05.02.2012 niedziela 7,5 km stylem klasycznym + 7,5 km stylem dowolnym
11.02.2012 sobota Nove Mesto (Czechy) 15 km stylem klasycznym
12.02.2012 niedziela Sztafeta 4x5 km
17.02.2012 piątek Szklarska Poręba (Polska) Sprint stylem dowolnym
18.02.2012 sobota 10 km stylem klasycznym

Część IV

03.03.2012 sobota Lahti (Finlandia) 7,5 km stylem klasycznym + 7,5 km stylem dowolnym 04.03.2012 niedziela Sprint stylem klasycznym
07.03.2012 środa Drammen (Norwegia) Sprint stylem klasycznym
11.03.2012 niedziela Oslo (Norwegia) 30 km stylem klasycznym

Finał Pucharu Świata

14.03.2012 środa Sztokholm (Szwecja) Sprint stylem klasycznym
16.03.2012 piątek Falun (Szwecja) 2,5 km stylem dowolnym
17.03.2012 sobota 10 km stylem klasycznym
18.03.2012 niedziela 10 km stylem dowolnym.